



RADA NARODOWA

D W U T Y G O D N I K

Nr 15 (201)

Warszawa, 1 sierpnia 1951 r.

Rok VIII

W interesie mas pracujących miast i wsi planowy skup zboża ujęty w ramy ustawowe

Komunikat PAP w sprawie dekretu Rady Ministrów

W bieżącym roku gospodarczym planowy skup zboża otrzymuje ustawowe podstawy w postaci dekretu, uchwalonego przez Radę Ministrów i zatwierdzonego przez Radę Państwa.

Dekret ma na celu zabezpieczenie normalnego zaopatrzenia ludności miast w produkty zbożowe, stworzenie korzystnych warunków zbytu produkcji rolnej po stałych i opłacalnych cenach, popieranie dalszego rozwoju produkcji rolnej oraz zapobieżenie dowolności w ustalaniu obowiązków w zakresie sprzedaży zbóż.

Państwowym planem skupu zbóż, uchwalonym przez Prezydium Rządu na rok gospodarczy, tzn. na okres od dnia 15 lipca do dnia 14 lipca roku następnego — objęte są: żyto, pszenica, jęczmień i owies.

Obowiązek sprzedaży zbóż ciąży na właścicielach lub posiadaczach gospodarstw rolnych, a więc także na użytkownikach lub dzierżawcach.

Nowy system planowego skupu zboża usuwa braki i wykorzystuje pozytywne doświadczenia skupu w ubiegłym roku gospodarczym. Gminne plany skupu i wytykające z nich indywidualne zobowiązania poszczególnych gospodarstw będą ustalone jeszcze w toku żniw. Różnice w jakości gruntów zostały uwzględnione przez przeliczenie gruntów ornych poszczególnych klas na tzw. hektary przeliczeniowe, co umożliwi prawidłowe porównywanie poszczególnych gospodarstw i ustalenie obowiązku sprzedaży zboża stosownie do ich gospodarczych możliwości.

Zobowiązania poszczególnych gospodarstw ustalone będą na podstawie jednolitych norm gminnych. Normy gminne określają, ile kilogramów zboża do sprzedaży w planowym skupie przypada na 1 ha przeliczeniowy, w zależności od wielkości gospodarstwa. Oznacza to, że norma w kg na 1 ha przeliczeniowy będzie różna dla poszczególnych grup gospodarstw w danej gminie. Norma dla 1 ha gospodarstwa kułackiego będzie np. kilkakrotnie wyższa niż dla 1 ha gospodarstwa mało-rolnego w tej samej gminie. System ten kładzie kres dowolnemu ustalaniu i dowolnemu zmienianiu planów gminnych i uchwał gromadzkich, co zdarzało się w ubiegłym roku.

Z tytułu hodowli trzody chlewnej przysługują na podstawie dekretu obniżki zobowiązań zbożowych. Obniżki te wynoszą 100 kg zboża na każdą sztukę dostarczoną w roku kalendarzowym 1951 ponad minimum dostawy, określone dla danej grupy gospodarstw — zarówno z podaży zakontraktowanej, jak i z podaży bez kontraktu.

Nie są objęte obowiązkiem sprzedaży zbóż gospodarstwa o obszarze gruntów ornych do 1 ha przeliczeniowego.

Posiadacz gospodarstwa rolnego o obszarze do 5 ha przeliczeniowych, który utrzymuje więcej niż 4 dzieci w wieku do lat 14, może otrzymać zniżkę w planowym skupie w wysokości 50 kg zboża na każde dziecko powyżej czworga.

Przy ustalaniu powierzchni gruntów ornych danego gospodarstwa nie wlicza się powierzchni odłogów w okresie do dwóch lat po ich przyjęciu do zagospodarowania. Przy ustalaniu wysokości zobowiązania odlicza się od ilości gruntów ornych, stanowiących podstawę obliczenia — grunty zajęte pod uprawę buraka cukrowego, rzepaku, rzepiku, lnu i konopi.

Dekret ustala, że za sprzedane zboża wypłaca się należność w gotówce, obliczoną według dotychczasowych, obowiązujących i opłacalnych cen. Ażeby zachęcić rolników do podnoszenia towarowości zboża i do sprzedawania ponadplanowych ilości zboża, dekret wprowadza premie gotówkowe. Premie za zboże sprzedane ponad ilość objętą obowiązkiem sprzedaży będą stanowiły określony procent od obowiązującej ceny.

Sprzedaż zbóż, przewidziana jako ustawowy obowiązek, odbywa się w okresie do dnia 31 grudnia danego roku. Terminy sprzedaży w poszczególnych miesiącach ustala Prezydium Gminnej Rady Narodowej, uwzględniając możliwości przeprowadzania omłotów i lokalne warunki.

Dostarczone zboże winno odpowiadać obowiązującym normom jakościowym (standartom).

W ciągu 7 dni od chwili doręczenia zawiadomienia o wysokości zobowiązania w planowym skupie zbóż — można wnosić odwołania do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej za pośrednictwem Gminnej Rady Narodowej.

Z. SZNEK

O zadaniach komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej

Zagadnienia gospodarki komunalnej stanowią niezmiernie ważny dział naszej gospodarki narodowej, dział, do którego kierownictwo naszego Państwa przywiązuje duże znaczenie, czego dowodem była dwukrotna akcja dotacyjna Rady Państwa prowadzona pod hasłem poprawy komunalnych warunków bytu klasy robotniczej, czego dowodem powołanie Ministerstwa Gospodarki Komunalnej, olbrzymi, niespotykany w dotychczasowej historii naszego kraju rozmach budownictwa mieszkaniowego, czego dowodem wysiłki podejmowane przez Państwo celem zaopatrzenia w wodę Łodzi i Śląska, tworzenie parków zielonych, ułatwień komunikacyjnych itd. itd.

Państwo nasze podejmując i realizując stopniowo krok za krokiem te zadania ma na względzie zabezpieczenie interesów budowniczych i twórców Polski socjalistycznej — mas pracujących. Walka o poprawę materialnych i kulturalnych warunków bytu klasy robotniczej, walka o to, aby życie uczynić radosnym i szczęśliwym, walka o wydobycie mas pracujących z zacofania, nędzy i ciemnoty, w jakie pogrążył je ustrój kapitalistyczny i wyjście na szeroki, słoneczny gościniec kultury, dobrobytu i stałego postępu — ta walka jest przecież założeniem i istotnym sensem rewolucji, jaka u nas się dokonała i dokonuje, jest założeniem i sensem codziennej naszej pracy. Zasadniczym jej elementem jest zagadnienie wydobycia ludzi pracy z piwnic i małych, cuchnących izdebek i wprowadzenie do jasnych, pełnych światła i powietrza mieszkań zaopatrzonych we wszelkie udogodnienia współczesnej techniki, jest walka o płuza dla miasta, o parki, skwery, trawniki, drzewa, o miejsce kulturalnego wypoczynku, o łaźnie, o pralnie mechaniczne, o kanalizację, która usunie cuchnące rynsztoki i doły kloaczne, o komunikację, wybrukowane jezdnie, chodniki itp. itp.

Nikt nie zaprzeczy, że te wszystkie wymienione elementy, tworząc łącznie kompleks zagadnień gospodarki komunalnej, są istotną częścią składową tego, co nazywamy stopą życiową człowieka pracy, że stanowią obok jedzenia, ubrania, szkoły, kina, biblioteki — niezmiernie istotną część żywotnych jego potrzeb. Jeżeli dodamy do tego, że zagadnienia te w naszych miastach przedstawiają obraz wyjątkowego zaniedbania, że istnieje u nas plejada miast i miasteczek pozbawionych najprymitywniejszych urządzeń komunalnych, że podobny obraz przedstawiają dzielnice robotnicze w wielkich miastach, to z całą jaskrawością stanie przed nami ogrom zagadnienia, ogrom pracy, jaką na tym odcinku mamy do pokonania.

Niedawno, bo w miesiącu kwietniu, wpłynęło do Rady Państwa pismo grupy mieszkańców m. Wołomina. Piszący żalili się na zły stan dróg, na wyrwy w chodnikach, doły, zanieczyszczenie przepustów, co uniemożliwia odpływanie wód itp.

„Skutkiem takich dróg — piszą mieszkańcy — były wypadki okaleczeń nóg i rąk oraz strat materialnych.

Czyby nie należało porozrzucane i leżące w wodzie gnijące słupy zebrać i przeciągnąć nam na ulice światła elektrycznego z jednoczesnym założeniem radia? Te wszystkie drogi, przejścia, przepusty i bariery poprawić, aby dać możność nam braci pracującej, jak i naszym

dzieciom idącym czy powracającym z roboty, szkoły i świetlicy godziwego przejścia...“

Inspektor wysłany na miejsce przez Kancelarię Rady Państwa stwierdził, że zawarty w skardze opis spraw pokrywa się z prawdą.

Uznając wysiłek i osiągnięcia w poprawie warunków komunalnych mieszkańców, inspektor stwierdził, że w tym konkretnym wypadku zaznaczył się lekceważący stosunek Prezydium do spraw, które można bardzo niewielkim wysiłkiem i nakładem kosztów załatwić ku zadowoleniu mieszkańców.

Komisja Urządzenia Osiedli MRN od reformy władz odbyła jedno posiedzenie w dniu 9 sierpnia ub. r., na którym się ukonstytuowała i opracowała plan pracy — od tego czasu żadnej działalności nie przejawia.

Takich Wołominów na terenie naszego Państwa jest wiele. I to nie tylko na terenie woj. warszawskiego, ale i na terenie katowickiego. Oto co o Łaziskach Górnych, osadzie górniczej, liczącej ponad 6 tys. mieszkańców, podaje inspektor, który niedawno tam bawił: „chodniki i jezdnie zaniedbane, 50% ulic nie ma oświetlenia elektrycznego. Łaźnia z 3-ma kabinami otwarta 1 raz w tygodniu.“ A weźmy tak poważny ośrodek przemysłowy i robotniczy jak Dąbrowa Górnicza, ośrodek liczący ok. 15 tys. robotników oraz 6 tys. młodzieży uczącej się. Oto co pisze inspektor: „Stan urządzeń komunalnych na terenie miasta, szczególnie w koloniach robotniczych, budzi poważne zastrzeżenia.“

W kolonii robotniczej Staszycy położonej od centrum miasta od 2 do 3 km i zamieszkałej przez ok. 500 rodzin robotniczych — nawierzchnie ulic znajdują się w złym stanie, zaś brak chodników powoduje, że w czasie dni słotnych robotnicy, udający się do fabryk, brną w błocie. Kolonia nie ma kanalizacji, zaś oświetlenie jest niewystarczające. W całej kolonii jest tylko 1 sklep spożywczy i rzeźniczy, innych sklepów jak tekstylnych, z obuwiem itp. nie ma. Kolonia odczuwa też brak boiska sportowego, łaźni oraz odpowiedniej ilości przedszkoli. Obecnie czynne jest tylko jedno przedszkole, które tylko w części zaspokaja potrzeby mieszkańców kolonii.

Druga kolonia robotnicza położona przy ul. Bandurskiego i cementarzu zamieszkała przez 500 do 600 rodzin znajduje się w stanie podobnym do kolonii Staszycy. Ponadto brak tam w ogóle handlu detalicznego.

Jeśli chodzi o centrum miasta i przedmieścia, to stan nawierzchni ulic i dróg jest w 80% zły. Nie zauważa się śladów konserwacji. Brak wody na niektórych ulicach, np. na ul. Robotniczej, na Kolonii Zielonej zmusza ludność do chodzenia po wodę od 300 — 500 m. Konieczne jest zbudowanie połączenia miasta z Kolonią Zieloną i Parkiem Miejskim. Obecnie, chcąc jechać z centrum miasta na Kolonię, trzeba nakładać 3 km drogi i to w dodatku drogi fatalnej

Lokal zlikwidowanego hotelu prywatnego został zajęty na mieszkania pracownicze, tak że obecnie miasto nie ma w ogóle hotelu. Istniejąca w mieście jedna pralnia prywatna nie jest w stanie zaspokoić potrzeb ludności. Miasto nie ma też swojej łaźni. Łaźnia Huty Bankowej jest wprowadzicie udostępniona dla ludności miasta za opłatą od 2,50 do 3 zł, ale jeżeli z łaźni tej korzystają

przede wszystkim robotnicy samej Huty, to wydaje się problematyczna korzyść z tej łaźni pozostałej ludności miasta.

Braki i niedociągnięcia powstają również przy nowych budowach. Oto co pisze Trybuna Wolności Nr 23 z dnia 6 — 12 czerwca 1951 r.: „W Częstochowie obok istniejącej huty powstaje nowy, wspaniały gigant Planu — Huta Częstochowa. Wielu z nowoprzyjętych robotników otrzymało już piękne mieszkania w nowo-budowanym osiedlu robotniczym — Raków. Radość z nowych mieszkań psują jednak braki i niedociągnięcia — dość drobne, ale dokuczliwe“.

Braki i niedociągnięcia spowodowane są w wielu wypadkach niedbałym wykonaniem budowy. I tak np. są mieszkania, w których wadliwie przeprowadzono przewody kanalizacyjne. W rezultacie woda zalewa mieszkania. Nie pomyślano także dotychczas o ostatecznym wykończeniu osiedla. Rusztowania murarskie przy ul. Rapackiego stoją od przeszło roku, a domów do tej pory nie otynkowano. Mówiono wiele o założeniu chodników i zielenców, lecz skończyło się na mówieniu. O błąkach mieszkańców pisała już kilkakrotnie miejscowa prasa. Miejska Rada Narodowa w Częstochowie widocznie prasy nie czytuje. Nic też nie zdziałały komisje bytowe MRN. Do tej pory kończyło się wszystko na pisaniu długich protokółów.

Jeżeli zatrzymałem się nad kilkoma przytoczonymi przeze mnie przykładami, które można by mnożyć, to uczyniłem to w tym celu, aby zilustrować w sposób b. pobieżny stopień naszego zacofania, nasilenie naszych potrzeb w dziedzinie gospodarki komunalnej. Z tym większą wyrazistością staje przed nami ogrom zadań jakie mamy do pokonania na tym odcinku. W toku realizacji naszych planów gospodarczych będziemy te zadania rozwiązywać, będziemy likwidować nasze zacofanie na tym odcinku.

Jest jednak warunek, od spełnienia którego zależy, czy zadanie będzie wykonane najwłaściwiej, czy będzie wykonane w możliwie najkrótszym czasie. Tym warunkiem — analogicznym do stojącego przed nami przy wykonaniu każdego większego zadania na naszej drodze rozwojowej — jest wciągnięcie do jego realizacji mas pracujących, zabezpieczenie ich najszerszego udziału w rozwiązaniu zadania, jakie przed nami na tym odcinku zostało postawione.

Jedynie udział i pomoc na każdym kroku mas pracujących stworzy warunki umożliwiające podjęcie w każdym wypadku najszlachetniejszej decyzji, gwarantujące najlepsze i najsprawniejsze wykonanie wszelkich prac i wreszcie najszerszą i najgruntowniejszą kontrolę prac wykonanych.

Formą najwłaściwszą i najłatwiejszą przyciągania mas pracujących do udziału w realizacji tych zadań są komisje rad narodowych a w szczególności komisja gospodarki komunalnej i mieszkaniowej na szczeblu województwa, powiatu i miasta wydzielonego i komisje urzędzenia osiedli na szczeblu gminy i miasta nie-wydzielonego.

Komisje są tym niezmiernie ważnym organem, który może i powinien stać się obok prezydium i wydziału gospodarki komunalnej zasadniczym czynnikiem w ułożeniu i wykonaniu planu na odcinku gospodarki komunalnej, który winien otaczać się szerokim aktywnym ludzi pracy zainteresowanych w zagadnieniach gospodarki komunalnej, który winien ujawniać inicjatywę pracujących, przekazywać organom wyko-

nawczym ich życzenia, postulaty i uwagi, kontrolować realizację planu, mobilizować pracujących do współudziału w wykonaniu planowych zadań.

Jakim warunkom musi czynić zadość Komisja, aby podołała tym odpowiedzialnym zadaniom?

O zagadnieniu składu wielokrotnie była mowa przy omawianiu działalności komisji. Nie zachodzi potrzeba szczegółowego omawiania tego zagadnienia, tym bardziej, że takie składy komisji G. K. i M. jak w Zawierciu, gdzie na 8-miu członków jest 8 PZPR-owców i nie ma ani 1-go bezpartyjnego, lub jak w Tarnowie, gdzie na 12 członków tylko 3-ch jest z rady a 9-ciu spoza Rady, należą raczej do wyjątków. Natomiast notoryczną wadą składu jest słaby udział kobiet. Z inspekcjonowanych komisji w Mysłowicach ra 10 członków nie ma ani jednej kobiety (Łódź na 15—5), w innych 1 — 2. Odsetek ten jest stanowczo niewystarczający i świadczy o niedocenianiu wielkich możliwości uaktywnienia kobiet, szczególnie na tym odcinku walki o poprawę materialnych warunków bytu pracujących. Niewątpliwie wprowadzenie większej ilości kobiet oddziały również dodatnio na zaktywizowanie komisji.

Zagadnieniem dużej wagi jest zagadnienie ułożenia słusznego planu pracy komisji. Oczywiście musi on być zharmonizowany z planem pracy prezydium i rady. Komisja winna mieć możliwość wypowiedzenia się o planie pracy prezydium przed jego uchwaleniem. Plan pracy winien być sporządzony przy uwzględnieniu doświadczeń i życzeń pracujących. Za stosowaniem tej zasady przemawia praktyka pracy Rad w ZSRR. Oto co podaje gazeta „Izwestia“ z mies. marca o sporządzeniu planu pracy Komitetu Wykonawczego w Syzranii: „Kierownicy Komitetu Wykonawczego rozumieli, że plan sporządzony w gabinecie, bez udziału radnych i szerokiego aktywu radzieckiego będzie niepełny, że w nim nie znajdują swego odbicia liczne b. ważne zagadnienia.“

Do kogo zwrócili się o radę kierownicy Komitetu Wykonawczego?

Do stałych komisji, do radnych, do komitetów ulicznych, do aktywu radzieckiego. Na wszystkich zebraniach i posiedzeniach, na których był omawiany projekt planu, został on nie tylko oszlifowany, ale i wzbogacony o nowe ważne zagadnienia“.

Prace komisji w Syzranii charakteryzuje masowość.

„W Syzranii przyjęła się dobra tradycja — czytamy dalej w „Izwestiach“ — pierwszy piątek każdego miesiąca — to dzień pracy radnych. W ten dzień pomieszczenia komitetów wykonawczych miejskiej rady i rad dzielnicowych Syzrania są pełne ludzi. Tu na posiedzenie przybywają członkowie stałych komisji szeroki aktyw .

2 lutego 1951 r. był dniem pracy radnych. I tego dnia odbywały posiedzenia 7 z 9-ciu stałych komisji rady. Posiedzenia stałych komisji, jak zwykle bardzo ludne. Ich uczestnicy gorąco omawiają zagadnienia stojące na porządku dziennym. Przytoczymy kilka cyfr. Na posiedzeniu stałej komisji gospodarki komunalnej, poza ośmiu radnymi — członkami komisji, było obecnych trzydziestu dwóch aktywistów: administratorzy domów, przewodniczący komitetów ulicznych, przedstawiciele oddziałów mieszkaniowych komitetów wykonawczych miejskiej rady i rad dzielnicowych, pracownicy komunalni. W posiedzeniu stałej komisji zdrowia, poza 9-ma radnymi członkami Komisji, wzięło udział 54 aktywistów (lekarzy i nauczycieli...). Przeszło

200 radnych i aktywistów wzięło udział w pracy siedmiu stałych komisji, które tego dnia odbywały posiedzenie.“

Plan urządzenia miasta na rok 1951 omawiała stała komisja G. K. Około 30 milionów rubli łoży się w ciągu 1 roku na urządzenia miejskie, na budownictwo mieszkaniowe i komunalne. Aby wypełnić prace przewidziane planem, trzeba masowo przyciągnąć ludność do współudziału w zalesieniu miasta, w budownictwie nowych przewodów wodociagowych, w brukowaniu ulic i dróg.

A oto jak wyglądało wykonanie planu: „W pierwsze niedziele wczesnej wiosny ludność miasta masowo przystąpiła do prac społecznych. Mieszkańcy Syzrania posadzili w tych dniach 18 tys. drzew i przeszło 35 tys. krzaków. Poza tym na przestrzeni 16 tys. m² urządzono trawniki. Przygotowano w porę do użytku wszystkie parki i skwery.

Robotnicy i urzędnicy, gospodynie domowe i młodzież szkolna dzielnicy Przemysłowej założyli nowy, wielki park. Przyjemnie teraz popatrzeć, jak tutaj przyjęły się, zazieleniły się młode brzoźki, sosny, łązy.

Mieszkańcy miasta wzięli udział także w oczyszczaniu i urządzeniu podwórzy, ulic, placów“.

Mobilizowanie inicjatywy pracujących do wykonania zadań państwowych w tej dziedzinie to zadanie ogromnie ważne niedoceniane i nie rozumiane przez większość naszych komisji.

Komisje b. często ograniczają się do zgłaszania wniosków lub popierania wniosków prezydium o zwiększenie limitów na inwestycje, remonty itd.

Są jednak u nas przejawy nowego, socjalistycznego stosunku do pracy i do zadań na odcinku gospodarki komunalnej, stosunku wypływającego ze świadomości ludzi pracy, że pracują dla siebie, a nie dla kapitalisty. Oto niektóre wypowiedzi z sesji Katowickiej Woj. R. N. z 14 — 15.IV br.

Radny Swojak z Częstochowy po stwierdzeniu, że komunikacja miejska nie może dać sobie rady z przewożeniem robotników z terenu powiatu na teren miasta, że w powiecie jest katastrofalny stan budynków, nie mniej od domów są zaniedbane ulice Częstochowy, wypowiada pogląd, że sprawę tę da się rozwiązać, ale nie tylko przy pomocy dotacji ze strony Państwa, że trzeba zaapelować do całego społeczeństwa, żeby ono też pomogło.

Na tejsze sesji przedstawiciel kolonii górniczej z Gółonoga deklaruje gotowość mieszkańców dostarczenia bezpłatnej siły roboczej dla ułożenia rur wodociagowych.

W woj. bydgoskim komisja gospodarki komunalnej i mieszkaniowej przyjęła jako zasadę wysłuchanie opinii działaczy Z. Z. z terenu, odnośnie potrzeb i niedomogów na odcinku poprawy komunalnych warunków bytu klasy robotniczej, zaś na sesji Woj. R. N. w Bydgoszczy 4 — 5 maja Przewodniczący MRN Włocławek, ob. Zawiaślak oświadczył: „Musimy sięgnąć do zaobów ukrytych, przede wszystkim pobudzić inicjatywę obywateli do społecznego systemu wykonywania różnych napraw i dostarczenia materiałów. Na terenie m. Włocławka z inicjatywy komitetów domowych lub blokowych wyremontowano szereg dachów i pozakładano zieleńce. Dzięki pobudzeniu inicjatywy społecznej pomnożymy nasz dorobek w dziedzinie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej i dokonamy więcej niż gdybyśmy robili wyłącznie za gotówkę“.

Są wypowiedzi, są i czyny. Mamy jeszcze w pamięci owocny wysiłek klasy robotniczej przez zaofiarowanie dobrowolnej robocizny, która przyniosła milionowe oszczędności w zainicjowanej przez Radę Państwa akcji poprawy komunalnych warunków bytu klasy robotniczej. Miejska Rada Narodowa w Krakowie prowadzi akcję zadrzewiania miasta, przyciągając do jej wykonania m. in. młodzież szkolną i studentów. Komisja Gospodarki Komunalnej w Kielcach wykorzystując zbliżający się dzień 1 Maja 1951 r. zainicjowała przyciągnięcie mieszkańców robotniczej dzielnicy Borowej do budowy rurociągu dla uzyskania zdrowej wody do picia.

Wykonanie tego zadania zapewniło mieszkańcom dzielnicy świeżą i zdrową wodę do picia, zarazem przyniosło Państwu 8.640 zł oszczędności.

Mieszkańcy Borowej nie poprzestając na tym, postanowili własnym wysiłkiem wybudować chodnik w głównej ulicy dzielnicy.

Osiągnięcia Kieleckiej MRN na tym odcinku zostały opisane przez sekretarza prezydium, ob. Zbigniewa Kawę, w 11 N-rze Rady Narodowej i zasługują na to, by się z nimi bliżej zapoznać.

Szereg miejskich rad narodowych ma już do zainicjowania osiągnięcia na odcinku przyciągania ludności do współudziału w wykonywaniu takich czy innych zadań z zakresu gospodarki komunalnej. Należą do nich obok miast wielkich jak Warszawa, Łódź, Wrocław, Poznań także mniejsze jak Gniewkowo w pow. inowrocławskim, czy Margonin, pow. Chodzież.

Stosunek prezydium do komisji nie zawsze układa się w sposób zadowalający. Czasem jest wręcz wadliwy lub obojętny, tak np. ma się rzecz w szeregu gminnych rad narodowych w stosunku do komisji urządzenia osiedli. I tak np. w MRN Krzepice wnioski komisji nie są rozpatrywane na posiedzeniu Prezydium. Na zarócenie przez inspektora uwagi Sekretarzowi Prezydium, że za mało interesuje się pracą komisji, samokrytycznie stwierdził „że nie docenia pracy komisji przez co i one słabiej pracują“.

W GRN Opatów Prezydium interesuje się pracą komisji, gdyż na posiedzeniach swych rozpatruje i załatwia jej wnioski, natomiast w odniesieniu do komisji urządzenia osiedli Sekretarz Prezydium, tłumacząc słabą jej działalność, wyjaśnia: „że członkowie są chętni do pracy, tylko że są mało zorientowani jeszcze, jak i on sam, co należy do działalności tej komisji, a w ub. r. to w ogóle nie wiedzieli od czego zacząć“.

W GRN Grabówka sprawy komisji, poza typowaniem osób na członków komisji, w ubiegłym roku nie były omawiane na posiedzeniu Prezydium jak również i na sesji Rady. Konkretny brak działalności Komisji należy przypisać również temu, że Prezydium nie prowadzi żadnego szkolenia członków. Jak oświadczył sekretarz — nie ma czasu na to, by zająć się komisjami, toteż komisje te pracują nienajlepiej: MRN Krzepice — Komisja w składzie 6 osób zaczęła swą pracę dopiero w roku bież. Zarówno Komisja Urządzenia Osiedli jak również i pozostałe komisje zostały wybrane przez radę dopiero na sesji w dniu 19.II br., aczkolwiek Prezydium ustaliło ich składy na swym posiedzeniu odbytym w dniu 2.VIII.1950 r. Na posiedzeniu z 28.IV członkowie Komisji zobowiązali się „że kontrole w następnym kwartale będą sumiennie wykonywać“. Lecz od tego posiedzenia do 21.V br. nic z planu na II kwartał br. nie wykonano, nie przeprowadzono żadnej kontroli jak również — poza omawianym — nie odbyli żadnego posiedzenia.

Natomiast w MRN w Tarnowie, gdzie Komisja pracuje aktywnie i owocnie musi budzić zdziwienie fakt słabego kontaktu między Prezydium, a Komisją. Na posiedzenie Prezydium przedstawiciel Komisji był zaproszony zaledwie 2 razy w ub. r., a w grudniu Komisja załaga się, że jej wnioskom i uchwałom nie nadaje się biegu.

W szeregu inspekcjonowanych rad stosunek układał się właściwie. Prezydium wnioski składane przez komisję w szybkim tempie rozpatrywało i załatwiała, choć niezawsze zaopatrywało je w obsługę kancelaryjną. Tak się ma rzecz w Dąbrowie Górniczej, w Częstochowie, w Mysłowicach itd.

W zasadzie prace komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej na obecnym etapie ograniczają się do kontroli prowadzonej bardziej lub mniej planowo, w szerszym lub węższym zakresie. Dla przykładu przytoczymy niektóre pozycje z planu pracy na II-gi kwartał Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Dąbrowie Górniczej.

W kwietniu plan pracy Komisji przewidywał badanie warunków mieszkaniowych ludzi pracy, zamieszkałych przy ul. Szopena i ul. Limanowskiego, rozpatrywanie skarg i zażaleń w sprawach gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, kontrolę działalności Z.O.M., zaś w m-cu maju kontrolę dróg i chodników trzech ulic w mieście, analizę celowości zużycia F.G.M., sprawę oświetlenia jednej z ulic itd.

Należy podkreślić, że plan pracy na II-gi kwartał był dyskutowany na sesji organizowanej w fabryce urządzeń mechanicznych w obecności przedstawicieli rad zakładowych oraz robotników fabrycznych.

Działalność dobrze pracujących komisji znamionuje nieprzechodzenie do porządku dziennego nad sprawami na pozór drobnymi, niepominanie przy badaniu określonego zagadnienia elementów składowych, wydawałoby się mało ważnych, które jednak w sumie składają się na komunalne warunki bytu pracujących.

W. MORAWSKI

Z-ca Generalnego Dyrektora II Zespołu
w Prezydium Rady Ministrów

O zadaniach i roli sekretarza prezydium rady narodowej

Dokończenie

Instytucja instruktorów organizacyjnych

W związku z tym powstała koncepcja powołania w wydziale ogólnym instruktorów organizacyjnych, którzy w sposób systematyczny pomagali na miejscu prezydium P.R.N., a przede wszystkim prezydium GRN w organizacyjnym ustawieniu pracy, wytworzeniu kolektywnych form pracy w oparciu o aktywny społeczny.

Zespół instruktorów ma za zadanie przez ciągłą, wychowawczą współpracę z radami, komisjami i prezydiami rad niższego stopnia (szczególnie GRN) podnosić na coraz wyższy poziom polityczny i organizacyjny pracę rad. Praca instruktorów ma zmierzać do ustawicznego rozszerzania, pogłębiania i utrwalania społecznej bazy działalności prezydiów rad, a zarazem do ich ciągłego usamodzielniania.

Właściwa organizacja pracy prezydiów rad jest tym czynnikiem, który w działalności prezydiów gwarantuje pogłębianie się ich więzi z radą, komisjami i ludnością

Zrozumiała wagę tego zagadnienia Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Ostrowcu. Kontrolując wykonanie remontów przez M.P.R.B. w kwietniu br. Komisja stwierdziła, m. in., że roboty zdłużskie nie są fachowo wykonane, że piece w niektórych wypadkach dymią, że po wymianie rynny ściekowej w jednym z domów zacieka ściana od strony wewnętrznej. że przy remoncie dachów robotnicy obrabiali tam drzewo w związku z czym z sufitu poodpadał tynk, że w niektórych wypadkach po przeprowadzonym remoncie dach zacieka, że na podwórzach pozostaje dużo gruzu. Przy tychże kontrolach Komisja zwróciła niezależnie od tego uwagę, że drzewa na niektórych ulicach są niestrzyżone. W związku z tymi kontrolami Komisja postawiła odpowiednie wnioski.

W powiązaniu i oparciu o komitety blokowe prowadzą swoją działalność komisje gospodarki komunalnej przy dzielnicowych radach w Warszawie i Łodzi.

Reasumując, należy wskazać na następujące zadania wiodące do poprawy działalności komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej:

- 1) oprzeć pracę Komisji na planach powiązanych z planami Prezydium i opracowanych przy udziale aktywu,
- 2) działalność kontrolną uwieńczać wnioskami,
- 3) kontrolować załatwienie wniosków komisji przez prezydium,
- 4) zwiększyć udział kobiet w pracach komisji,
- 5) rozwijać inicjatywę pracujących, wciągać i mobilizować ich do wykonania zadań na odcinku gospodarki komunalnej,
- 6) układając plan pracy i wykonując go, pamiętać nie tylko o sprawach wielkich, o problemach zasadniczych, ale pamiętać również o sprawach drobnych, elementarnych, wchodzących w zakres gospodarki komunalnej, składających się na pojęcie komunalnych potrzeb i warunków bytu człowieka pracy.

pracującą oraz gwarantuje politycznie słuszną realizację zadań stawianych do wykonania przez władze centralne i właściwą radę.

Dlatego instruktaż organizacyjny powinien pracować pod bezpośrednim kierownictwem i w ścisłym kontakcie z sekretarzem prezydium, który, z racji swych zadań i obowiązków, jest odpowiedzialny za wzajemną współpracę prezydium z komisjami własnej rady, za ich metodę pracy, za ustawiczny wzrost politycznego i organizacyjnego stylu pracy rad stopnia niższego (rad, komisji, prezydiów powiatowych i gminnych rad narodowych).

Plany pracy instruktorów powinny być budowane na bazie planów pracy prezydium w ścisłym porozumieniu z sekretarzem prezydium.

Sekretarz prezydium i prezydium ma obowiązek łączyć od instruktorów bieżącą ocenę lub informacji o działalności poszczególnych rad terenowych. Ich komisji i prezydiów oraz żądać oceny ogólnej mówiącej

w przekroju o pracy powiatowych i gminnych rad narodowych.

Ocena ta dotyczyć powinna organizacji i metod pracy prezydium rad, ich stosunku do rady, komisji, organizacji społecznych, form wiązania się z zakładami pracy i ludnością, pracy komisji, poziomu i skuteczności ich działalności, współpracy z prezydium i radą niższego stopnia.

W szczególności zadania instruktora organizacyjnego można ująć w następujące punkty:

1) Współpraca z komisjami własnej rady, zmierzająca do ścisłego powiązania komisji z problematyką pracy prezydium.

Instruktaż udzielać powinien pomocy komisjom, celem wzajemnej koordynacji planów pracy komisji i prezydium, słusznego organizacyjnie i społecznie opracowywania zagadnień w terenie, właściwego opracowywania materiałów i wniosków przedstawianych prezydium.

Zadaniem instruktorów — w ramach współpracy z komisjami własnej rady — jest śledzić wnioski zgłoszone przez komisje na prezydium.

Szybkie reagowanie prezydium na wnioski i dezyderaty komisji decyduje w dużej mierze o ich aktywności i poziomie ich pracy.

Instruktorzy organizacyjni, w ścisłym porozumieniu z sekretarzem prezydium, powinni dokonywać okresowej analizy aktywności komisji na bazie analizy ich składu politycznego i socjalnego, a wnioski personalne stąd wpływające referować prezydium.

2) Pomoc w pracy prezidiom rad niższego stopnia, szczególnie GRN odnośnie ich organizacji i metod pracy, a więc: słusznego układania planów pracy, koordynowania ich z planami pracy komisji rady i wydziałów (aparatu wykonawczego), słusznego podziału pracy i odpowiedzialności za poszczególne resortowe zagadnienia wśród członków prezydium, pracy kolektywnej (w myśl zasady kolektywnej decyzji i indywidualnej odpowiedzialności), właściwych form kolektywnego obradowania, przygotowywania materiałów na posiedzenia, podejmowania uchwał i kontroli ich wykonania i kierowanie aparatem pomocniczym.

3) Pomoc w pracy komisjom rad niższego stopnia od strony wzajemnej współpracy z prezydium oraz wypracowania przez komisje właściwych form i metod pracy, gwarantujących należyte wyniki ich działalności.

Dotyczy to przede wszystkim: planowania pracy przez komisje, ich koordynacji z planami pracy prezydium, form odbywania posiedzeń i opracowywania zagadnień w terenie, opracowywania materiałów, zgłaszania wniosków na prezydium lub radę, przyciągania do współpracy aktywu społecznego spoza rady, pogłębiania łączności komisji z ośrodkami pracy i masami pracującymi.

4) Pomoc prezidiom rad niższego stopnia w ich współpracy z radą.

Dotyczy to: przygotowywania przez prezydium sesji rady od strony tematycznej i organizacyjnej, mobilizacji ludności pracującej do udziału w sesjach, czuwania nad punktualnością i dyscypliną radnych na sesjach, wykorzystywania wniosków i dezyderatów, stawianych przez komisje i radnych, realizowania uchwał podejmowanych przez radę, okresowego analizowania aktywności radnych, a zarazem składu politycznego i socjalnego rady, stawiania odpowiednich wniosków, wynikających z tej analizy przed radą, stawiania przed radnymi ważnych problemów dotyczących działalności rady i prezydium

rady (np. wzmocnienie aktywności i dyscypliny wśród radnych w komisjach, wiązanie się radnych z zakładami pracy, komitetami blokowymi itd.).

5) Pomoc radom i prezidiom rad niższego stopnia na odcinku rozszerzania, pogłębiania i utrwalania form wiązania się w swej działalności z zakładami pracy i ludnością pracującą swego terenu.

Można tu dla przykładu wymienić: sposób organizowania tak zwanych wyjazdowych sesji i posiedzeń prezydium (w fabrykach, spółdzielniach produkcyjnych itd.), wykorzystywanie przez prezydium wniosków i postulatów ludności, zgłaszanych na tych terenowych obradach rady, realizowanie podjętych tam uchwał. Reagowanie i załatwianie przez prezydium spraw wpływających w ramach otwartych przyjęć oraz skarg, zażaleń i krytyki prasowej. Organizowanie pomocy radnym przy składaniu sprawozdań przed pracującymi. Wiązanie się radnych z poszczególnymi zakładami pracy, spółdzielniami produkcyjnymi, gromadami oraz organizacjami społecznymi, pomoc w organizowaniu narad społecznych celem zaznajamiania szerokich mas ludności z zadaniami Planu 6-letniego, postanowieniami Rady Państwa i Rządu oraz uchwałami własnej rady, interesującymi szerokie rzesze społeczeństwa i wymagającymi społecznej mobilizacji sił do ich realizacji itd.

6) Pomoc prezidiom rad niższego stopnia w wypracowaniu słuszych metod i organizacji pracy swego aparatu wykonawczego oraz stworzenia właściwego wzajemnego stosunku prezydium i jego wykonawczego zespołu pracowniczego.

Poważną rolę w usprawnianiu pracy aparatu wykonawczego powinny odegrać systematyczne narady prezydium z kierowniczym personelem aparatu wykonawczego oraz narady z ogółem pracowników.

Podsumowując, stwierdzamy, że sens pracy instruktora organizacyjnego polega na udzielaniu pomocy w organizacyjnym ustawieniu pracy prezydium i komisji rad narodowych niższych stopni celem ustawicznego umacniania więzi rad z masami pracującymi.

Podstawą pracy instruktora jest dokładna znajomość problematyki terenowej i w oparciu o nią opracowany problemowy (kwartalny) i szczegółowy (miesięczny) plan pracy. Sposób oraz stopień wykonania planów pracy instruktora kontroluje sekretarz prezydium.

Celem pogłębienia znajomości problematyki terenowej powinien instruktor studiować sprawozdania inspektorów wydziału inspekcji. Sygnalizowane przez inspekcję wady i usterki pracy niższych rad i ich organów na odcinku powiązania z masami pracującymi instruktor wykorzystuje do zaplanowania następnych prac w terenie celem udzielenia bezpośredniej pomocy organizacyjnej danemu prezidiom.

Instruktorzy powinni w określonych odstępach czasu (np. raz na miesiąc) pod przewodnictwem sekretarza prezydium urządzać wspólne z inspektorami narady, których głównym tematem powinna być wymiana doświadczeń i spostrzeżeń oraz ocena działalności omawianych prezidiom rad narodowych.

Instruktor powinien wykorzystywać nadsyłane do własnego prezydium protokoły z sesji rad narodowych niższego stopnia, z posiedzeń prezidiom rad narodowych oraz inne materiały (jak np. sprawozdania z narad społeczno-gospodarczych, z zebranych gromadzkich itp.), celem przeanalizowania metod i form pracy tych organów. Zauważone braki oraz niewłaściwe formy organizacyjne, utrudniające ściślejsze wiązanie się terenowych

rad narodowych i ich organów z masami pracującymi, instruktor notuje, a w czasie swej obecności w terenie pomaga bezpośrednio w ich usunięciu.

Praca instruktora wymaga jego bezpośredniej obecności w terenie: w powiatach, gminach, miasteczkach, gromadach. Wszystkie wyżej wymienione czynności załatwiane na terenie własnego prezydium instruktor powinien traktować jako przygotowanie do swej bezpośredniej pracy w terenie.

Instruktor wyjeżdża w teren celem wzięcia udziału: w posiedzeniach prezydiów rad narodowych niższych stopni (szczególnie GRN), sesjach rad narodowych, naradach, organizowanych przez prezydium rad narodowych, posiedzeniach komisji rad narodowych niższych stopni, naradach (odprawach) sołtysów i zebraniach gromadzkich.

Instruktor obowiązany jest prowadzić kalendarz sesji rad niższych stopni, posiedzeń prezydiów, narad przez nie organizowanych w tym celu, aby mógł planowo i bez straty czasu przenosić się do tych miejscowości, w których odbywają się wspomniane narady, posiedzenia itp.

W czasie pracy terenowej instruktor udziela pomocy w organizacyjnym ustawieniu pracy prezydiów PRN, MRN, GRN między innymi poprzez **instruowanie wydziału ogólnego** odnośnie metod pracy na odcinku powiatu rady z masami pracującymi.

Praca instruktora w terenie powinna być nacechowana bezpośrednim włączeniem się w tok czynności badanych organów, np.:

1. instruktor powinien brać udział w posiedzeniach komisji i wspólnie z nimi omawiać zbadane już przez niego przyczyny słabości prac komisji, wskazując na źródła tych niedociągnięć, jak np. brak planów pracy — pokazując jednocześnie sposoby sporządzania takiego planu,

2. wspólnie przepracować z sekretarzem prezydium sposób przygotowania sesji rady; jeśli to jest sesja wyjazdowa powinien wyjechać z właściwym członkiem prezydium lub pracownikiem wydziału ogólnego do miejsca, w którym ma się odbyć sesja lub narada społeczno-gospodarcza, celem udzielenia pomocy w organizowaniu sesji bądź narady,

3. przedstawia prezydium wnioski odnośnie zorganizowania rozszerzonego posiedzenia prezydium w terenie z przedstawicielami instytucji, organizacji masowych oraz aktywu społecznego,

4. wspólnie z sołtysem przepracowuje przygotowanie zebrania gromadzkiego, pouczając go o sposobie załatwiania przed zebranymi referowanych przez sołtysa spraw, omawia z nim wyniki zebrania i plany realizacji postanowień powziętych przez zebranych.

Celem udzielenia pomocy, rad i wskazówek prezydium rad niższego stopnia instruktor bada ich działalność organizacyjną oraz społeczno-polityczną.

Przy zagadnieniach organizacyjnych i społeczno-politycznych instruktor wybiera poszczególne kategorie spraw i bada ich całość dla ustalenia sobie wyraźnego poglądu na całokształt badanej sprawy.

Np. badając zagadnienia **kolektywności pracy** prezydiów rad narodowych niższych stopni, instruktor analizuje: sposób przygotowania się członków prezydium na posiedzenia; czy zapoznają się przed posiedzeniem z materiałami, które mają być przedmiotem posiedzenia; jak przebiega dyskusja na posiedzeniach; czy członkowie prezydium występują z konkretnymi wnioskami; wspól-

pracę członków prezydium między sobą; w jaki sposób prezydium posługuje się krytyką i samokrytyką w swych pracach.

W trakcie badania zagadnień instruktor dzieli się swoimi uwagami z członkami prezydium, radnymi, członkami komisji, sołtysami, pracownikami wydziałów ogólnych, wskazując na istniejące usterki, wady i niedociągnięcia, podając równocześnie sposoby ich usunięcia.

Badając podejmowanie uchwał przez prezydium i przebieg kontroli ich wykonania, instruktor analizuje, czy prezydium podejmuje uchwały; czy uchwały są powiązane z problematyką danego terenu; jaka jest treść tych uchwał — czy uchwały są ogólnikowe, czy konkretne, wskazujące sposoby wykonania, wykonawcę, terminy; czy sekretarz prezydium pilnuje terminowego wykonania uchwał przez wydziały (referaty); czy członkowie na posiedzeniach prezydium składają sprawozdania z przebiegu wykonania uchwał; czy sprawozdania z przebiegu realizacji uchwał posiadają charakter formalny, a więc ograniczają się do stwierdzenia, że pewne uchwały wykonano, a pewnych nie wykonano, czy też prezydium analizuje i krytycznie ustosunkowuje się do realizacji uchwał, wyciągając z tego odpowiednie wnioski na przyszłość.

Badając stosunek prezydium do komisji, instruktor analizuje, czy prezydium przekazuje komisjom sprawy do rozpatrzenia, jakie to są sprawy; czy komisje biorą udział w rozpatrywaniu skarg i zażaleń; w jaki sposób komisje organizują sobie pracę; jakie napotykają trudności w pracy; czy wnioski komisji stają się przedmiotem uchwał prezydium; w jaki sposób sekretarz prezydium współpracuje z komisjami i przeprowadza z nimi konferencje szkoleniowe; czy prezydium reguluje sprawy diet, pomaga w uzyskiwaniu środków lokomocji na czas trwania prac komisji w terenie; czy prezydium zaprasza przedstawicieli komisji na swe posiedzenia.

Odnośnie przygotowania przez prezydium sesji rady instruktor bada, w jaki sposób prezydium pracuje nad ułożeniem porządku dziennego sesji; czy komisje i kluby radnych są wciągane do prac nad przygotowaniem sesji; czy odbywają się posiedzenia klubów radnych i kluby; czy wydział ogólny sprawnie przygotowuje techniczną obsługę sesji, czy prezydium przepracowuje na posiedzeniach tematykę sesji; czy prezydium dokonuje oceny przebiegu sesji, w jaki sposób prezydium zapewnia przedstawicielom organizacji masowych, jak ZSch, Liga Kobiet, ZMP, Związki Zawodowe udział w sesjach.

Przy przygotowaniu przez prezydium narad terenowych instruktor bada, czy tematyka narady odpowiada warunkom i charakterowi terenu, kto bierze udział w tych naradach; czy prezydium zawiadamia uczestników o programie narady; jakie konkretne wyniki dają narady; w jaki sposób wydział ogólny pracuje nad przygotowaniem narady.

Odnośnie sprawozdawczości instruktor bada, czy wydziały ogólne prowadzą protokoły z posiedzeń prezydium, posiedzeń komisji, sesji rady, narad terenowych; czy protokoły przesyłane są zainteresowanym władzom; sposób prowadzenia przez wydział ogólny sprawozdawczości terenowej; czy są analizowane protokoły z posiedzeń prezydium i sesji rad niższych stopni.

Instruktora interesuje **skład socjalny** rady, komisji i sołtysów; jak pracują członkowie komisji spoza rady; jakie są trudności w pracy rady i jej organów; jak prze-

biegają sprawozdania i dyskusje na sesjach rady, posiedzeniach prezydium, komisji i odprawach sołtysów, czy zachodzą przypadki hamowania dyskusji; w jaki sposób rada i jej organa reagują na krytykę; czy osoby spoza rady uczestniczące w sesji biorą udział w pracach sesji; frekwencja na sesji i w jaki sposób prezydium pracuje nad zapewnieniem frekwencji na sesji.

W sprawach powiązania pracy komisji z problemami terenu i z potrzebami ludności pracującej instruktor bada, czy komisje kontrolują w terenie działalność wydziałów; w jaki sposób na terenie gminy komisje kontrolują wykonanie uchwał rady i prezydium, czy komisje w czasie pracy terenowej nawiązują kontakty z robotnikami, chłopami małą i średniorolnymi; czy wysłuchują ich życzeń oraz wskazówek, czy komisje włączają się do akcji o charakterze ogólnopolitycznym, czy komisje rozpatrują sprawy przekazywane im przez prezydium, czy komisje przekazują prezdydiom wnioski ze swych spostrzeżeń terenowych.

Instruktora interesuje również, czy prezydium informuje ludność i w jaki sposób o ważniejszych uchwałach rady; czy zarządzenia rady i prezydium spotykają się ze zrozumieniem ze strony ogółu ludności; jakim autorytetem wśród robotników małą i średniorolnych cieszy się rada, prezydium, radni, komisje, jakie formy walki stosują wrogie elementy przeciwko działalności rady, prezydium, komisji i sołtysów, jak reaguje rada, komisje, prezydium na skargi i zażalenia oraz krytykę prasową.

Zebrane przez instruktora materiały i przykłady dobrej pracy rad oraz ich organów powinny być przez niego przenoszone na teren rad słabiej pracujących.

Przenoszenie tych doświadczeń może nastąpić przez informowanie prezdydiów o swych spostrzeżeniach, na naradach przewodniczących i sekretarzy prezdydiów, na naradach roboczych z kierownikami wydziałów (referatów) ogólnych (referatów ogólnoadministracyjnych). przez pisanie artykułów na temat osiągnięć pracy rad narodowych i ich organów do „Rady Narodowej i prasy.

Na terenie własnej rady instruktor pomaga przede wszystkim w pracy komisjom.

Praca instruktora na tym odcinku posiada charakter doradcy organizacyjnego komisji, a więc, jeżeli zachodzi potrzeba, pomaga w opracowywaniu i korygowaniu planów pracy, pomaga w realizacji opracowanych przez komisję wniosków.

Instruktor powinien brać udział w niektórych posiedzeniach i terenowych pracach komisji własnej rady, wskazując na wypróbowane dobre metody pracy, przynosząc doświadczenia z pracy innych komisji.

Instruktor powinien pracować w kierunku zorientowania się w możliwościach pracy każdego radnego i występować z wnioskami do sekretarza prezydium o właściwe ustawienie radnych na poszczególnych odcinkach pracy rady.

Do stałego obowiązku instruktora powinno należeć składanie sprawozdań sekretarzowi swego prezydium o pracy rad niższego stopnia i ich organów, niezależnie od tego instruktor przedkłada sekretarzowi prezydium zwięzłe notatki, dotyczące zakresu wykonania swego miesięcznego i kwartalnego planu pracy.

Dążąc do uzyskania jak najlepszych wyników swojej pracy instruktor powinien stale podnosić swój poziom ideologiczny i zawodowy.

W związku z powyższym:

Instruktor obowiązany jest posiadać pełną znajomość ustawy z dnia 20.III. 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej i wydanych na jej podstawie instrukcji Rady Państwa, Rady Ministrów, Prezydium Rządu, czytać prasę codzienną a także „Radę Narodową“, „Chłopską Drogę“, „Gromadę“, niezależnie od „Dziennika Ustaw“ i „Monitora Polskiego“.

Instruktorzy organizacyjni powinni prowadzić bieżącą ocenę działalności poszczególnych rad oraz dokonywać okresowych ocen pracy rad w ogólnym przekroju.

Ta bieżąca ocena pracy rad nie powinna mieć nic wspólnego z formalną i statystyczną sprawozdawczością, lecz powinna być polityczną oceną działalności rad, komisji i prezdydiów pod kątem ich stylu pracy, wzajemnego wiązania się w swej działalności, umiemywania i rozszerzania więzi z terenem, zaspokajania potrzeb mas pracujących.

Tego rodzaju sprawozdawczość polityczna powinna opierać się przede wszystkim na rezultatach własnych spostrzeżeń w terenie, przy wykorzystywaniu protokołów z sesji rad, posiedzeń prezydium, narad społecznych, prac komisji i materiałów inspekcji oraz innych informacji o społecznej i politycznej stronie działalności rad.

Instruktorzy organizacyjni zostali już powołani w wielu prezydiach wojewódzkich i powiatowych rad narodowych i zaczynają stawiać swe pierwsze kroki.

Wydaje się, że doświadczenia niektórych województw w tej dziedzinie pokazują, że instruktaż zdaje egzamin pomyślnie. Można przytoczyć niektóre materiały z dotychczasowej pracy instruktażu organizacyjnego w terenie.

Woj. białostockie.

W dniach 4 — 6. IV. 1951 r. instruktorzy wydziału ogólnego prezydium Woj. R. N. ob. Roszczenko Włodzimierz i Mielecha Kazimierz mieli za zadanie udzielanie pomocy w przygotowaniu sesji GRN w Goniądzu, pow. Białystok. Po przybyciu do Goniądza instruktorzy zorientowali się, że porządek dzienny sesji jest niewłaściwy i obejmuje aż 18 punktów. Poza tym porządek dzienny nie został rozesłany radnym, stwierdzono, że porządek dzienny sporządzony był jednoosobowo, tj. przez przewodniczącego prezydium. Wobec takiego stanu rzeczy instruktorzy prezydium Woj. R. N. w porozumieniu z prezydium PRN poczynili pewne zmiany w porządku dziennym ustalając porządek dzienny właściwie.

Instruktorzy organizacyjni zainteresowali się również jaki jest skład socjalny rady i stwierdzili, że między innymi w skład rady (31 radnych) wchodzi 7 sołtysów. Instruktorzy w porozumieniu z Prez. PRN i organizacjami masowymi, przygotowali odwołanie 14 radnych a przyjęcie 6 nowych.

Wymienieni instruktorzy Prezydium Woj. R. N. interesując się pracą komisji stwierdzili, że już 22 lipca powołano 6 komisji, lecz nie przejawiały one żadnej działalności, nie odbywały nawet zebrań, a tym samym nie ma żadnych śladów pracy, ani protokołów. Prezydium GRN nie opiekowało się pracami komisji, sam skład komisji był nieodpowiedni, a przeważnie był 2 — 3 osobowy. Instruktorzy udzielili pomocy w ustawieniu pracy komisji.

Obecnie Prezydium GRN w Goniądzu pracuje dobrze. Przewodniczący „skarży się“, że komisje dają masę wniosków, że z tego powodu ma dużo roboty.

W Prezydium GRN w Barszczewie instruktorzy organizacyjni Prezydium Woj. R. N. pomogli bardzo wydatnie w ustawianiu pracy komisji. I tak np. w początkowym okresie w pracach 6 komisji GRN brało udział 8 radnych i 12 spoza rady, obecnie — po usunięciu od prac w komisji 11 spoza rady a wprowadzeniu 18 nowych spoza rady i 22 radnych — komisje ożywiły się i pracują dobrze.

Woj. krakowskie.

Instruktorzy organizacyjni Prezydium Woj. R. N. udzielają stałej pomocy powiatowym oraz gminnym radom narodowym, kontaktując się nierzadko z sołtysami i aktywnym gromadzkim.

W okresie do I.IV. br. została przeprowadzona w terenie analiza 7 PRN (na ogólną ilość 15), 8 MRN, 26 GRN i w 2 miastach stanowiących powiaty (na ogólną liczbę 4).

Na bazie tej analizy został przeprowadzony instruktaż tych rad narodowych, który obejmował planowanie pracy przez prezydium, ich działalność kolektywną, sposób przygotowania i odbywania posiedzeń, formy wiązania się prezydiów z komisjami, z ludnością pracującą (wyjazdowe sesje i posiedzenia prezydiów). Szczególny nacisk był położony na usprawnienie pracy komisji (planowania pracy, opracowanie zagadnień w terenie, przygotowywanie wniosków) oraz na skład socjalny i polityczny rad.

I tak np. 27 maja br. instruktor Władysław Papaj przeprowadził instrukcyjną naradę z komisjami PRN w Brzesku na temat ich zadań i metod pracy. Takie same praktyczne przeszkolenie odbyło się z komisjami PRN w Bochni.

Instruktorzy pracują w bezpośrednim kontakcie i pod kierownictwem kierownika wydziału ogólnego i sekretarza prezydium Woj. R. N., którzy często wyjeżdżają w teren razem z instruktorami, wspólnie dokonując analizy i instruktażu rad. Plan pracy instruktorów jest budowany na podstawie planu pracy prezydium i przez prezydium zatwierdzany.

W planie pracy na ostatni okres, tj. na czerwiec br. instruktorzy postawili sobie za zadanie przeprowadzić gruntowną instrukcyjną kontrolę we wszystkich GRN wspólnie z instruktorami terenowymi. W tym celu zostały zmontowane 3 ekipy, do których weszli również pracownicy oddziału organizacyjnego prezydium Woj. R. N.

Materiały dostarczone przez instruktorów z terenu po wykorzystaniu ich na miejscu są analizowane przez sekretarza prezydium lub kierownika wydziału. Wnioski służą do dalszego usprawnienia metod pracy instruktorów.

Została zaprowadzona książka, w której systematycznie jest odnotowywany dokonany instruktaż, jego treść, czas trwania oraz skład ekipy instrukcyjnej.

Instruktorzy, zanim rozpoczynają swoją pracę samodzielną w terenie, współpracują z komisjami własnej rady zapoznając się w ten sposób z działalnością komisji i problemami ich pracy.

Instruktorzy w swej pracy terenowej kontaktują się bezpośrednio z poszczególnymi radnymi, uczestniczą w sesjach, posiedzeniach prezydiów i komisji, pomagają opracowywać plany pracy, przeprowadzają rozmowy z ludnością i sołtysami.

Ogólnie należy stwierdzić, że instruktaż organizacyjny w Prezydium Woj. R. N. w Krakowie jest poważną dźwignią podnoszącą styl pracy rad narodowych województwa krakowskiego na coraz wyższy poziom i pogłębiający ich więź z masami pracującymi.

Działalność instruktorów prezydiów PRN w woj. krakowskim zasługuje również na uwagę. Roztoczyli oni od kwietnia bieżącego roku intensywną opiekę nad GRN, ich prezydiami i komisjami. I tak dla przykładu: instr. Mrozek z PRN w Brzesku doprowadził do tego, że komisje wszystkich GRN pracują, a 50% pracuje właściwie i skutecznie, tzn. planuje swoją pracę, koordynuje ją z pracą prezydium, występuje ze słusznymi wnioskami, które są wykorzystywane. Instruktor z PRN w Wadowicach przeprowadza systematycznie instrukcyjne szkolenie członków komisji GRN, bierze udział w organizowaniu sesji wyjazdowych (np. w gminie Polcza), rauczył komisje planowania pracy i wiązania jej z planami pracy prezydium. Instruktor Olszewski z PRN w Limanowej dokonał gruntownego instruktażu pracy GRN Limanowa — Wieś, która na skutek jego troski i pomocy stała się najlepszą gminą w powiecie. Instruktor Kowalski z PRN w Oświęcimiu postawił na należytym poziomie prace komisji GRN Brzeszcze oraz dokonał analizy składu i pracy sołtysów. Instruktor Władysław Leśniak z PRN w Nowym Targu przeprowadził dwukrotnie szkolenie członków komisji własnej rady, ustawił na należytym poziomie prace 3-ch gminnych rad narodowych, prezydiów oraz komisji rady. Instruktor ten pomagał w przygotowaniu dwóch sesji wyjazdowych GRN w Lućmierzu i Odrowążu, gdzie na sesjach tych sołtysi składali sprawozdania ze swej działalności.

Instruktor Zych z PRN w Tarnowie doprowadził do tego, że poszczególne komisje GRN organizują narady społeczne w zakładach pracy przy licznej frekwencji pracujących.

Rzecz jasna, że instruktaż posiada duże braki. A więc w Prezydium Woj. R.N. w Krakowie instruktorzy nie kontaktują się dostatecznie z komisjami Woj. R.N., nie uczestniczą w pełni i w ich pracach. Wielu sekretarzy prezydiów PRN nie docenia instruktażu jako poważnego czynnika aktywizowania GRN.

Należy zwrócić szczególną uwagę na to, aby instruktorzy pomagali w pracy rad niższych stopni, ich prezydiów i komisji na bazie konkretnych zadań stojących przed radami i komisjami, na tle aktualnych spraw terenu.

Instruktaż organizacyjny nie może być sam dla siebie celem. Ma on pomagać w codziennej, konkretnej pracy rad, powinien bazować w swej pracy na udzielaniu pomocy, ulepszaniu pracy rad niższych stopni w konkretnych sprawach, konkretnych zadaniach stojących aktualnie przed radą i jej organami.

I stąd konieczność ścisłego współdziałania instruktorów organizacyjnych z inspektorami prezydiów rad narodowych.

* * *

Stale ulepszanie pracy rad i ich organów wykonawczych, pogłębianie ich więzi z masami pracującymi — to niezbędny czynnik budownictwa socjalizmu w Polsce Ludowej. Konieczność usprawnienia organizacyjnego pracy rad, wiązania ich działalności z interesami i potrzebami ludności pracującej, włączanie poprzez

radę narodowe w coraz większym zakresie mas. pracujących do bezpośredniego udziału w rządzeniu Państwem — wytyczają kierunek działalności sekretarza prezydium rady i określają jego rolę w aparacie zarządzająco-wykonawczym rad narodowych.

Tow. Stalin w następujący sposób określa rolę rad w ZSRR:

„Radziecki aparat państwowy w głębokim sensie tego słowa składa się z Rad plus milionowe organizacje wszelkiego rodzaju zjednoczeń bezpartyjnych i partyjnych, które łączą Rady z najgłębszymi „dołami“, sta-

wiają aparat państwowy z milionowymi masami i krok za krokiem obalają wszystko co przypomina barierę między aparatem państwowym a ludnością“. (Dzieła, wyd. polskie, tom 7, str. 165).

Zagadnienie coraz lepszej pracy rad narodowych w Polsce Ludowej, coraz mocniejszej ich więzi z masami pracującymi coraz większego udziału mas w bezpośrednim rządzeniu krajem poprzez rady narodowe — to problem lepszego, sprawniejszego wykonywania funkcji rządu, to problem przyspieszenia budowy socjalizmu w naszym kraju.

A. W. ZAWADZKI

Radca Ministra
w Ministerstwie Finansów

Dokonywanie zmian w budżetach terenowych drogą przeniesień kredytów

W ramach limitów, przewidzianych w ustawie budżetowej na rok 1951, wszystkie rady narodowe uchwaliły już swe budżety. Budżety terenowe, mimo ich szczegółowego przepracowania, mogą jeszcze zawierać pewne niedociągnięcia, które niewątpliwie wychodzą na jaw w trakcie ich wykonywania. Mogą to być sporadyczne wypadki błędów w kalkulacji i opuszczeń, które sprawiają, że niektóre wydatki są zbyt nisko wyliczone i nie wystarczą na wykonanie danych zadań. Z drugiej strony, kredyty przeznaczone na inne cele mogą okazać się nadmiernie wysoko skalkulowane i nie zostaną w całości wykorzystane. Znajdzie zatem potrzeba dokonania poprawek w jednostkowych budżetach, a to drogą przeniesień (virements) z kredytów ustalonych w budżecie w wysokości zbyt wysokiej na te kredyty, które zostały skalkulowane zbyt nisko.

Sprawa dokonywania przeniesień (virements) w budżetach terenowych została w sposób ramowy uregulowana w Uchwale Nr 81 Rady Ministrów z dnia 3 lutego 1951 r. w sprawie zasad i trybu wykonywania budżetu Państwa na rok 1951 (Monitor Polski Nr A-21, poz. 261). Uchwala ta, ustalając ogólne zasady, uzależnia dokonywanie virements w budżetach terenowych, od wytycznych, które wyda w tym przedmiocie Minister Finansów. W dniu 6 lipca 1951 r. ukazało się zarządzenie Ministra Finansów w sprawie wytycznych w zakresie przenoszenia kredytów w budżetach terenowych na 1951 r.

Sprawa przeniesień kredytów w budżetach terenowych została zatem już całkowicie formalnie uregulowana, umożliwiając prezydiom rad narodowych przystąpienie do dokonywania zmian w ich budżetach. Aktualność sprawy skłania do szczegółowego jej omówienia.

1. Ogólne zasady przenoszenia kredytów (virements)

Jak wyżej wspomniano, prezydium rad narodowych, drogą przeniesień kredytów (virements), będą mogły powiększyć niedostatecznie zapreliminowane kredyty kosztem zmniejszeń w kredytach przewidzianych w budżecie w nadmiernej wysokości.

Zagadnienie przeniesień (virements) ma jednak jeszcze inne, równie doniosłe znaczenie. Winno ono być środkiem mobilizującym prezydium rad narodowych do usprawniania pracy, do walki z marnotrawstwem, do

stałego wyszukiwania nowych źródeł oszczędności. Oszczędności te bowiem, w ramach obowiązujących przepisów, będą mogły być drogą virements przenoszone na zasilenie i pogłębienie tych zadań, które wykazują braki.

„Tylko biurokraci — wskazuje Stalin — mogą sądzić, że planowanie kończy się z chwilą sporządzenia planu. Sporządzenie planu jest tylko początkiem planowania. Rzeczywiste kierownictwo planowe rozwija się dopiero po sporządzeniu planu, po sprawdzeniu w terenie, w toku realizacji, usprawnienia i precyzowania planu.“*)

Sprawa ta wiąże się z koniecznością stałej i ciągłej analizy postępu wykonywania zakreślonych planów pracy i konfrontowania ich z ponoszonymi nakładami. Niedozownym jej warunkiem jest posiadanie terminowej i dokładnej sprawozdawczości z wykonania budżetu. Drugim ważnym warunkiem jest stałe porównywanie norm zastosowanych dla tych samych lub pokrewnych wypadków przez rozmaite jednostki budżetowe. Praktyka taka powinna być źródłem dodatkowych oszczędności budżetowych, oszczędności socjalistycznych, oznaczających zaspokojenie tych samych potrzeb ludności kosztem mniejszych nakładów pieniężnych.

Mobilizacja rezerw oszczędnościowych ma zasadnicze znaczenie dla sprawy przenoszenia kredytów, gdyż zwiększa możliwości ich stosowania.

Prezydium rad narodowych drogą przenoszenia kredytów mają możliwość poprawienia i udoskonalenia budżetu, uczynienia z niego instrumentu, który powinien pozwolić na lepsze, pełniejsze zrealizowanie wyznaczonych w Narodowym Planie Gospodarczym zadań.

Przenoszenia kredytów, o ile mają spełnić powyższe zadania, winny być jednak stosowane w sposób ostrożny i oględny. Oto co pisze w tej sprawie Rowiński w swej podstawowej pracy o budżecie w Z.S.R.R. — „Do przenoszenia kredytów należy się uciekać tylko w przypadkach nie dających się odłożyć konieczności wykonania przewidzianych w budżecie zamierzeń. Duża ilość przeniesień kredytów jest wskaźnikiem braku ścisłej dyscypliny finansowej, niedostatecznie starannego sporządzenia budżetu“.**)

*) cyt. Rowiński „Budżet Państwowy ZSRR“ Polgos 1950, str. 399.

**) o. c. str. 462.

Przeniesienia kredytów nie mogą zatem w sposób zasadniczy zmieniać budżetów uchwalonych przez rady narodowe, winny one natomiast budżety te udoskonalić, uczynić bardziej podatne dla sfinansowania zadań Narodowego Planu Gospodarczego, na których budżety te opierają się. Tym samym jest oczywiste, iż przeniesienia kredytów nie mogą powodować zmian w budżetach, które by naruszały wykonanie zadań Narodowego Planu Gospodarczego, lecz przeciwnie powinny one dostosować kredyty budżetowe do potrzeb pełnej realizacji tych zadań.

Przeniesienia kredytów nie mogą również wprowadzać zmian w budżetach terenowych, które by były w sprzeczności z wytycznymi noty budżetowej na 1951 r. oraz z ogólnymi zasadami wykonywania budżetu Państwa. W szczególności przeniesienia kredytów:

- a) nie mogą powodować nieuzasadnionego podwyższenia ogólnie przyjętych norm wydatków,
- b) nie mogą powodować nieuzasadnionego przekroczenia ustalonych lub ogólnie przyjętych norm zużycia materiałów,
- c) nie mogą być wykorzystane na tworzenie zbędnych lub nadmiernych zapasów materiałowych oraz na zakupy materiałów i przedmiotów zbędnych lub kosztownych z punktu widzenia celowej i oszczędnej gospodarki,
- d) nie mogą powodować w następnych miesiącach okresu budżetowego konieczności dalszych przeniesień dla zwiększenia kredytów uprzednio wskutek przeniesień zmniejszonych.

Dwa pierwsze zastrzeżenia zwracają uwagę na to, że zwiększenie drogą virements danego kredytu budżetowego nie może powodować przekroczenia obowiązujących norm i podniesienia przez to kosztu usług świadczonych na rzecz ludności. Trzecie zastrzeżenie usuwa możliwość dokonywania zbędnych, nieproduktywnych wydatków. Ostatnie zastrzeżenie ma na celu zapobiec dokonywaniu nieprzemyślanych, niepotrzebnych przeniesień, które nie licząc się z realnym wykonaniem budżetu, powodowałyby zamieszanie w normalnej pracy budżetowej.

Zgodnie z obowiązującą na rok 1951 klasyfikacją wydatków budżetowych istnieje możliwość dokonywania przeniesień kredytów (virements) między:

- a) pozycjami w obrębie jednego paragrafu,
- b) paragrafami w obrębie jednego tytułu,
- c) tytułami jednego lub różnych rozdziałów, lecz w obrębie jednego działu,
- d) działami jednego lub różnych rozdziałów.

Każdy z tych przypadków przeniesień kredytów zostanie z kolei oddzielnie omówiony.

2. Przeniesienia kredytów między pozycjami w obrębie jednego paragrafu.

Przeniesień kredytów pomiędzy pozycjami tego samego paragrafu w poszczególnych terenowych budżetach dokonywać mogą:

- a) w budżetach jednostkowych województw, powiatów oraz miast stanowiących powiaty — przewodniczący prezydium właściwej rady narodowej, na wniosek wydziału finansowego, oparty o zgłoszenie wydziału fachowego,

- b) w budżetach gmin i miast nie stanowiących powiatu — prezydium gminnej lub miejskiej rady narodowej, na wniosek referatu finansowego.

Pozostawienie prawa jednoosobowej decyzji w sprawach virements między pozycjami paragrafu przewodniczącym prezydium wojewódzkich, powiatowych i miejskich rad narodowych — stanowi dla tych przewodniczących znaczne uprawnienie budżetowe, zobowiązuje ich jednak osobiście do szczegółowego i wnikliwego rozpatrzenia wniosków o virements, za które decyzyją swą przyjmują odpowiedzialność. Wnioski o virements opracowują wydziały finansowe, opierając się na zgłoszeniach wydziałów fachowych. Wydziały fachowe, będące gospodarzami swych preliminarzy, najlepiej znają potrzeby i możliwości dokonania virements, one też występują do wydziału finansowego z umotywowanymi zgłoszeniami dokonania zmian w swych preliminarzach. Obowiązkiem wydziału finansowego jest sprawdzić, czy zgłoszenie wydziału fachowego jest zgodne z obowiązującymi przepisami w sprawach virements. W wypadku stwierdzonych uchybień i niezgodności, wydział finansowy winien zgłoszenie w porozumieniu z wydziałem fachowym skorygować lub odesłać wydziałowi do przerobienia.

W gminach i miastach nie stanowiących powiatu wnioski opracowują bezpośrednio referaty finansowe i przedkładają prezydium do decyzji.

Istnieją dość znaczne możliwości dokonywania virements między pozycjami w obrębie jednego paragrafu, zarówno w wydatkach osobowych, administracyjnych, jak i celowych. Konieczne było jednak wprowadzenie pewnych ograniczeń. O ograniczeniach natury ogólnej wspomniano przy omawianiu ogólnych zasad przeniesienia kredytów. Ograniczenia szczegółowe sprowadzają się do wypadków, o których będzie niżej mowa.

a) Nie można drogą virements zwiększać wydatków na nagrody i prace zlecone (§ 1 poz. d.) oraz na materiały pędne (§ 8 poz. g). Wydatki na nagrody i prace zlecone mogły być zapreliminowane do wysokości 1 — 2% wydatków na płace, zwiększenie ich jest zatem niemożliwe. Zakaz powiększania wydatków na materiały pędne wynika zarówno z potrzeby ograniczenia zbędnych rozjazdów, jak i ze względu na konieczność szczególnie oszczędnego gospodarowania tymi podstawowymi dla gospodarki narodowej produktami.

b) Nie można dokonywać virements w obrębie paragrafów: 2, 3, 4, 18, 19, 20, 22. Są to bowiem paragrafy nie obejmujące wydatków jednorodnych (np. § 3 zawiera wydatki na diety i nagrody konkursowe, § 20 — zjazdy, uroczystości, koszty bankowe i spłata zadłużeń), stąd też dokonywanie zmian między pozycjami tych paragrafów powodowałoby zasadniczą zmianę celu ich przeznaczenia.

Do opracowania wniosków o przeniesienia kredytów można przystąpić w połowie sierpnia br. W tym czasie prezydium wszystkich rad narodowych będą w posiadaniu sprawozdań za I półrocze z wykonania budżetu i planu gospodarczego. Na dokonanej analizie sprawozdań tych winny opierać się wnioski o przeniesienia kredytów. Tam gdzie nie zachodzi obecnie nieodzowna konieczność dokonania przeniesień, lepiej poczekać z tym do I połowy października, wtedy bowiem, opierając się na sprawozdaniu za trzy kwartały, będzie można znacznie dokładniej wyliczyć oszczędności i bra-

ki kredytów, co pozwoli na lepsze opracowanie wniosków. Pozostałaby wreszcie trzecia możliwość, a mianowicie opracowania przez wydziały finansowe dwóch wniosków:

a) w połowie sierpnia — na podstawie doświadczeń I półrocza,

b) w połowie października — wniosek uzupełniający na podstawie wykonania za 3 kwartały. Ograniczając się do tych dwóch terminów należy tym samym stanowczo się przeciwstawić stosowanej niekiedy praktyce dorywczo opracowanych wniosków „od potrzeby do potrzeby”, jako sprzecznej z zasadami planowej gospodarki.

3. Przeniesienia kredytów między paragrafami w obrębie jednego tytułu.

Przeniesienia kredytów między paragrafami w obrębie tego samego tytułu jednostkowego budżetu mogą być dokonywane przez prezydium właściwych rad narodowych, na zasadzie szczegółowo uzasadnionych wniosków wydziałów finansowych, opartych o zgłoszenia wydziałów fachowych.

Dwa paragrafy nie podlegają przeniesieniom, a mianowicie: § 1 „Płace” oraz § 17 „Inwestycje”. Oznacza to, że paragrafów tych nie można powiększać przez przeniesienia kredytów z innych paragrafów. Nie można paragrafów tych również zmniejszać przez przenieszenie części ich kredytów na inne paragrafy. Natomiast możliwe jest dokonywanie zmiany w obrębie § 1 danego tytułu, a to między wszystkimi pozycjami paragrafu tego, wyjąwszy poz. d. „fundusz nagród i prac zleconych”, o czym wyżej była już mowa. Przeniesienia w ramach wydatków na inwestycje ujęte są specjalnymi zarządzeniami.

Istnieje jeszcze jedno ważne ograniczenie przenoszenia kredytów między paragrafami w obrębie jednego tytułu, a mianowicie, kredyty o specjalnym przeznaczeniu celowym, objęte §§ 9 — 16 i 18 — 23 nie mogą być przenoszone na kredyty osobowe i rzeczowo-administracyjne objęte od § 2 do § 8. Ograniczenie to ma na celu zapobieżenie przenoszeniu kredytów tego typu co żywnie, prace naukowe, wydatki na leczenie, wyposażenie szkół i in. wydatki celowe — na wydatki osobowe, biurowe i inne administracyjne. Natomiast nie ma przeszkód do dokonywania przeniesień między poszczególnymi paragrafami wydatków celowych (§§ 9 — 16 i 18 — 23). Istnieje też możliwość przeniesień między poszczególnymi paragrafami osobowymi i administracyjno-rzeczowymi (§ 2 do § 8).

W stosunku do sprawy przeniesień kredytów między paragrafami mają zastosowanie omówione wyżej uwagi ogólne oraz wytyczne szczegółowe dotyczące się przeniesień kredytów między pozycjami. Wnioski opracowywane przez wydziały finansowe winny zawierać zestawienie paragrafów podlegających przeniesieniu z rozbićciem na poszczególne pozycje.

4. Przeniesienia kredytów między tytułami jednego lub różnych rozdziałów w obrębie tego samego działu.

Przeniesień tych mogą dokonywać prezydium właściwych rad narodowych za zgodą prezydium rady narodowej bezpośrednio wyższego stopnia. W stosunku do jednostkowych budżetów wojewódzkich oraz m. st.

Warszawy i m. Łodzi wymagana jest zgoda Ministra Finansów.

Tytuły budżetowe, po za objętymi administracją (dz. 11), są powiązane z zadaniami Narodowego Planu Gospodarczego, dlatego przy dokonywaniu przeniesień między tytułami, musi być zwrócona szczególna uwaga na to, by przeniesienia te nie powodowały zakłóceń w realizacji planu gospodarczego.

Stąd zaś zmniejszenie kredytu w danym tytule może być dokonane pod warunkiem, że zadanie określone danym tytułem, mimo zmniejszenia kredytu, zostanie wykonane w rozmiarach zgodnych z wskaźnikami terenowego planu gospodarczego. Zmniejszenie kredytu w danym tytule może być zresztą wynikiem zmian wskaźników terenowego planu gospodarczego, przez co zakres zadania uległ ograniczeniu.

Podobnie zwiększenie kredytów w innym tytule budżetowym może być dokonane, o ile jest to konieczne dla wykonania określonego tym tytułem zadania w rozmiarach określonych wskaźnikami terenowego planu gospodarczego.

Składane prezydium rad narodowych wnioski wydziałów finansowych o przeniesieniach kredytów między tytułami winny zawierać opinię właściwych komisji planowania gospodarczego (dla gmin i miast nie stanowiących powiatu — opinia powiatowej komisji planowania gospodarczego).

Wnioski opracowane przez wydziały finansowe winny poza tym odpowiadać warunkom, o których wspomniano przy omawianiu ogólnych zasad przenoszenia kredytów oraz szczegółowych wytycznych przeniesień między pozycjami oraz między paragrafami. Dołączony do wniosku projekt zmian w tytułach winien uwzględniać rozbićcie na paragrafy i pozycje.

Uchwały prezydium rad narodowych wyższego stopnia wyrażające zgodę na przeniesienia między tytułami w budżetach rad narodowych niższego stopnia, winny być poprzedzone szczegółowym rozpatrzeniem i zaopiniowaniem tych przeniesień przez właściwe wydziały fachowe i wydział finansowy prezydium rady narodowej wyższego stopnia oraz przez komisję planowania gospodarczego działającą przy tym prezydium. Uchwały prezydium wojewódzkich rad narodowych oraz m. st. Warszawy i m. Łodzi w przedmiocie zmian w tytułach w ich budżetach jednostkowych — winny być kierowane do aprobaty Ministra Finansów.

5. Przeniesienia kredytów między działami jednego lub różnych rozdziałów.

Przeniesień tych może dokonać prezydium każdej rady narodowej za wspólną zgodą Ministra Finansów i Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, wyrażoną na wniosek wojewódzkiej rady narodowej. Stosują się poza tym wszystkie uwagi omawiane wyżej z tym, że wnioski, jak i uchwały w sprawie powyższych przeniesień winny zawierać zestawienia zmienianych kredytów z rozbićciem na tytuły i paragrafy.

*
* *

W ten sposób w ogólnym zarysie, przedstawiają się zasady przeniesień kredytów w budżetach terenowych na 1951 r. Dają one prezydium rad narodowych duże

możliwości poprawienia i udoskonalenia ich budżetów. Z drugiej jednak strony, przeciwdziałają one wprowadzeniu tego rodzaju zmian w budżetach terenowych, które by były sprzeczne z wytycznymi noty budżetowej i zasadami oszczędnej gospodarki oraz które by mogły naruszyć prawidłowe wykonanie zadań wyznaczonych w terenowych planach gospodarczych.

A. HEBROWSKI

Nowe przepisy o szarwarku

1. Znaczenie gospodarcze szarwarku

Świadczenia w naturze na niektóre cele publiczne, potocznie zwane szarwarkiem, odgrywają poważną rolę w gospodarce terenowych rad narodowych. Rolę tę ilustrują cyfry przytoczone w artykule E. Pola pt. „Zadania rad narodowych w zakresie budowy i utrzymania dróg powiatowych i gminnych“, zamieszczonym w Nr 8 „Rady Narodowej“ z br., według tych danych wartość świadczeń w naturze, wymierzonych w latach 1947 — 1949 wynosiła (w walucie przed 30.X.1950 r.): w r. 1947 — 3.864 miln. zł, w r. 1948 — 7.173 miln. zł, w r. 1949 — 10.304 miln. zł. Skoro zaś suma budżetów zwyczajnych wszystkich b. związków samorządu terytorialnego, preeliminowanych na r. 1949, wynosiła okragło 65 miliardów złotych, zaś około 85 miliardów złotych wraz z wydatkami inwestycyjnymi, to suma ponad 10 miliardów złotych, reprezentująca wartość szarwarku, wymierzonego na tenże r. 1949, przedstawia się jako ważny czynnik w gospodarce terenowej. Jeszcze wyraźniej uwidacznia się ta rola szarwarku, gdy się weźmie pod uwagę, że wprowadzany mógł on być jedynie w gminach (wiejskich) i w miastach nie stanowiących powiatu (niewydziałonych) na cele związane z ich gospodarką, a tylko najwyżej w wysokości 25% na inne cele, głównie na rzecz powiatu; wartość szarwarku należałoby więc porównywać z sumami budżetów wymienionych b. związków samorządowych, które (zwyczajne i inwestycyjne) na r. 1949 wynosiły: dla gmin — 18,9 miliarda złotych, dla miast nie stanowiących powiatu (niewydziałonych) — 9,8 miliarda złotych, dla powiatowych związków samorządowych — 21 miliardów złotych.

2. Dotychczasowe przepisy o szarwarku oraz ich wady

Szarwark opierał się dotychczas na przepisach ustawy z dnia 26 marca 1935 r. o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne (Dz. U.R.P. Nr 27, poz. 204), zmienionej dekretem z dnia 4 listopada 1936 r. (Dz. U.R.P. Nr 85, poz. 593) i na przepisach rozporządzenia wykonawczego Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24 czerwca 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 377).

Na podstawie wymienionych przepisów gminy, miasta nie stanowiące powiatu i powiaty mogły pobierać świadczenia w naturze na stosunkowo niewielki wachlarz celów, a mianowicie: 1) na budowę i utrzymanie dróg samorządowych, 2) na wykonanie melioracji wodnych, uzasadnionych interesem publicznym oraz na konserwację istniejących urządzeń melioracyjnych o takim samym charakterze, 3) na wznoszenie budynków gminnych i gromadzkich i 4) na zagospodarowanie i załesienie nieużytków gminnych i gromadzkich.

Stosowanie przez prezydya rad narodowych przeniesień kredytów w sposób ostrożny i celowy powinno przyczynić się do usprawnienia ich działalności w terenie oraz do pełniejszego, doskonalszego świadczenia usług na rzecz ludności, w ramach zadań Narodowego Planu Gospodarczego.

Świadczeniami w naturze mogli być obciążeni podatnicy podatków: a) gruntowego, b) od nieruchomości, c) obrotowego i d) dochodowego i to w wysokości zależnej bądź od wysokości płaconego przez nich podatku gruntowego i od nieruchomości, bądź od ceny karty rejestracyjnej lub ryczałtowo w wysokości trzech dniówek rocznie.

Świadczenia polegały na obowiązku dostarczenia prostej (niewykwalifikowanej) robocizny pieszej i zaprzęgowej, która — za zgodą władzy wymiarowej — mogła być zastąpiona wykonaniem określonej ilości robót, a za zgodą organu, kierującego wykonaniem robót, mogła być zamieniona na wykonanie innej robocizny zamiast wyznaczonej albo też na dostarczenie materiałów potrzebnych do wykonania robót. Zobowiązany do świadczeń w naturze mógł również zamiast dostarczenia robocizny uiścić w gotówce jej równowartość pieniężną.

Ustawa o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne z r. 1935 miała wady już w chwili jej wydania, a okazała się przestarzała i nie odpowiadała zmienionym wrunkom ustrojowym i gospodarczym w Polsce Ludowej.

Wadliwość ustawy wyrażała się już choćby w samej definicji pojęcia świadczeń w naturze („robocizna zaprzęgowa“), a poza tym w nader skomplikowanej technice wymiaru świadczeń. Wymiar i pobór świadczeń w naturze należał wprawdzie do zarządu gminnego (miejskiego), ale obowiązek świadczeń nakładać mogła nie tylko rada gminna (miejska), ale również rada powiatowa, a wydział powiatowy rozstrzygał, które roboty w danym roku miały być wykonywane.

Pod względem gospodarczym ustawa z r. 1935 była wadliwa już w swym założeniu, bo zobowiązany do świadczeń w naturze zostawiała swobodny wybór między spełnieniem tego obowiązku w naturze lub uiszczeniem równowartości świadczeń gotówką; prowadziło to w wielu przypadkach do faktycznej zamiany świadczeń w naturze na podatek, który obracany był na pokrycie wydatków administracyjnych w budżecie z ujmą dla celów gospodarczych, którym szarwark miał służyć. Z drugiej strony — ograniczoność celów, na które szarwark mógł być wprowadzany, nie pozwalała na zaspokojenie szeregu istotnych potrzeb gospodarki lokalnej. W okresie zaś powojennym ustawa nie pasowała do zmienionego systemu podatkowego i do nowej struktury gospodarki narodowej.

Wreszcie wadliwość ustawy z r. 1935 ujawniała się na tle różnic w stanie zamożności zobowiązanych do świadczeń. Stawka dniówki szarwarkowej — wobec mniejszej jej wartości w stosunku do dniówki najemnej — była na ogół niska, przy możności więc zastąpienia świadczeń w naturze ekwiwalentem pieniężnym

bogacze wywiązywali się z obowiązku szarwarkowego uiszczeniem odpowiedniej gotówki, gdy biedota, nie posiadająca tej gotówki, musiała dawać robociznę.

3. Myśl przewodnia nowych przepisów szarwarkowych

Do usunięcia powyższych wad ustawy z r. 1935 zmierzają wydany obecnie dekret o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne, którego pełny tekst wydrukowany jest w niniejszym numerze.

Myślą przewodnią dekretu jest założenie, że szarwark, dobrze pomyślany i rozumiany oraz należycie zorganizowany na równi ze świadczeniami podatkowymi czy też innymi środkami pieniężnymi służy do wykonania zadań publicznych do zaspokojenia lokalnych potrzeb gospodarczych danej gminy czy danego osiedla. Na niektórych bowiem obszarach kraju (głównie na wsi i w mniejszych miastach) istnieje w pewnych okresach roku wolna siła robocza, która może być wykorzystana do wykonania robót publicznych, zwłaszcza, jeśli wykonanie tych robót leży w interesie miejscowego społeczeństwa.

Aby ułatwić zorientowanie się w treści nowych przepisów o szarwarku, przedstawiam istotne zasady dekretu.

4. Treść obowiązku szarwarkowego i sposób jego wykonania.

Treścią szarwarku jest obowiązek wykonania pracy niewykwalifikowanej.

Jednakże osoby posiadające kwalifikacje zawodowe (np. murarz, stolarz, ślusarz itp.), zamiast wykonania pracy niewykwalifikowanej mogą być zobowiązane w ramach szarwarku do wykonania określonych prac w zakresie ich zawodu. Tak samo osoby, posiadające środki przewozowe, mogą być — w ramach szarwarku — zobowiązane do dostarczenia na określony czas środków przewozowych konnych lub zmechanizowanych wraz z obsługą, zaś osoby, posiadające materiały niezbędne dla robót wykonywanych w ramach szarwarku — do odstąpienia tych materiałów w ilości odpowiadającej równowartości ich zobowiązania, wynikającego z obowiązku szarwarkowego.

Najniższy wymiar szarwarku w ciągu roku wynosi 1 dniówkę pracy niewykwalifikowanej, wymiar zaś najwyższy nie może przekraczać najwyższej dopuszczalnej ilości dniówek w ciągu roku, określonej przez prezydium wojewódzkiej rady narodowej. W tej najwyższej dopuszczalnej ilości dniówek mieści się jednak (i ma być brany przede wszystkim pod uwagę) czas przeznaczony na wykonanie świadczeń pomocy sąsiedzkiej przy odbudowie wsi oraz świadczeń wynikających z przepisów o ochronie przeciwpożarowej. Poza tym ilość dniówek szarwarkowych zmniejsza się o ilość dniówek, stanowiących równowartość kosztów, które zostały poniesione na podstawie przepisów o ochronie przeciwpożarowej na utrzymanie zakładowych i terenowych straży pożarnych i może ulec dalszemu zmniejszeniu o ilość dniówek, stanowiącą równowartość datków, które zostały udzielone przez członków spółek wodnych na konserwację urządzeń wodno-melioracyjnych.

Ilość pracy przy wykonywaniu obowiązku szarwarkowego normowana będzie przez prezydium gminnych (miejskich) rad narodowych według norm wydajności,

które określi dla danego rodzaju robót przewodniczący P.K.P.G. w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami. Niewykonanie normy powoduje uznanie tylko części dniówki.

W związku z wykonywaniem obowiązku szarwarkowego należy wspomnieć o jednym ważnym zagadnieniu, które doczekało się uregulowania w dekreście. Jest to mianowicie sprawa nieszczęśliwych wypadków, które mogą się wydarzyć na robotach szarwarkowych i skutkiem których nastąpić może utrata zdolności zarobkowej, kalectwo lub śmierć osób, wykonujących świadczenia. Wypadki takie, na szczęście nieliczne, zdarzały się jednak dotychczas i — wobec braku wyraźnych przepisów — likwidowane były w sposób często niezadowolający dla poszkodowanych. Obecnie dekret stanowi, że do wypadków takich stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim.

5. Zastąpienie świadczeń w naturze ekwiwalentem pieniężnym.

Dekret przewiduje zastąpienie w pewnych przypadkach świadczeń w naturze świadczeniami pieniężnymi w wysokości odpowiadającej równowartości tych świadczeń. Aby jednak uniknąć zbyt niskiego lub zbyt wysokiego określenia równowartości pieniężnej za 1 dzień pracy niewykwalifikowanej bądź za 1 dzień dostarczonych środków przewozowych konnych lub zmechanizowanych przez poszczególne rady narodowe, jak to zdarzało się dotychczas, dekret stanowi, że zagadnienie to reguluje odgórnie Rada Ministrów, po uprzednim zasięgnięciu opinii prezydium wojewódzkich rad narodowych, bądź jednolicie na obszarze całego Państwa, bądź odmiennie na poszczególnych jego obszarach i to w odniesieniu do wszystkich zobowiązanych lub tylko do poszczególnych grup osób i środków.

Uiszczeniu w gotówce podlega równowartość tej części świadczeń w naturze, która przekracza określoną przez prezydium wojewódzkiej rady narodowej najwyższą dopuszczalną w ciągu roku ilość dniówek.

Również uiszczeniu w gotówce podlega równowartość świadczeń w naturze od posiadaczy gospodarstw rolnych położonych na obszarze miast stanowiących powiaty miejskie oraz m. st. Warszawy i m. Łodzi, nie przewiduje się bowiem, aby tego rodzaju miasta miały możliwość prowadzenia robót przy pomocy szarwarku, ale obciąża się obowiązkiem szarwarkowym w tych miastach gospodarstwa rolne dla zrównania ich warunków gospodarczych z warunkami gospodarstw rolnych w mniejszych miastach.

Poza tym — prezydium gminnych (miejskich) rad narodowych mogą zezwalać zobowiązanym do szarwarku na uiszczenie gotówką równowartości świadczeń w naturze, muszą jednak na to zezwolić, jeżeli przedmiot, bądź miejsce zamieszkania, pobytu lub siedziba, uzasadniająca obowiązek świadczeń, znajdują się w większej odległości od miejsca robót, niż największa dopuszczalna odległość określona uchwałą powiatowej rady narodowej.

Jeżeli zobowiązany do szarwarku nie wykona świadczeń w naturze, to winien wpłacić gotówką równowartość tych świadczeń, przy czym jednak prezydium gminnej (miejskiej) rady narodowej może mu zwiększyć wymiar szarwarku do 150%; przepis ten zmierza do

obciążenia większymi świadczeniami uchylających się od wykonania obowiązku świadczeń w naturze.

Wreszcie — w uzasadnionych gospodarzo przypadkach gminna (miejska) rada narodowa może w drodze uchwały wprowadzić obowiązek uiszczenia gotówką równowartości świadczeń w naturze dla wszystkich lub niektórych grup osób, pociągniętych do obowiązku świadczeń.

Wpływy gotówkowe pobrane z tytułu szarwarku nie będą jednak stanowiły dodatkowego źródła dochodów pozabudżetowych gmin i miast, gdyż — w myśl dekretu — należy je zużyć tylko na te roboty, które prowadzone są przy pomocy szarwarku.

6. Cele szarwarku

Szarwark może być zastosowany w celu budowy i konserwacji oraz ochrony sieci komunikacyjnej, urządzeń o charakterze kulturalno-oświatowym i gospodarczym, urządzeń wodno-melioracyjnych, a także w celu zwalczania szkodników roślin, jak np. stonki.

W porównaniu więc z dotychczasowym stanem dekret znacznie rozszerza zakres celów, na które może być wprowadzony szarwark, aby gospodarzo zacofanym gminom i miastom dać możność podniesienia swego stanu w dziedzinie kulturalno-oświatowej, społecznej i gospodarczej.

Ponadto dekret upoważnia Radę Ministrów do określenia w drodze rozporządzenia także innych celów, na które szarwark może być wprowadzony.

7. Uprawnienie do wprowadzenia szarwarku

Obowiązek szarwarku wprowadza się na obszarze gmin i miast nie stanowiących powiatu. Na obszarze miast — powiatów oraz m. st. Warszawy i m. Łodzi obowiązek ten (z motywów przytoczonych wyżej w pkt 5) istnieje tylko w odniesieniu do gospodarstw rolnych.

Do wymiaru i poboru szarwarku powołane są te same władze, które wymierzają i pobierają podatek gruntowy, a więc władze najbardziej zbliżone do osób, na których ciąży obowiązek szarwarkowy.

Budżety terenowe nie obejmują świadczeń w naturze, są to bowiem planowane, pozabudżetowe środki specjalne, ulegające zarachowaniu w zamknięciu tej rady narodowej, której organa powołane są do wymiaru i poboru tych świadczeń. Dla rachunkowego jednak uchwycenia świadczeń oraz ich planowania i kontroli wykonania dekret wprowadza obowiązek obliczania świadczeń zarówno w ilości dniówek pracy niewykwalifikowanej, jak i w złotych, stanowiących ich równowartość.

8. Zobowiązani do szarwarku i wysokość świadczeń

Obowiązek świadczeń w naturze ciąży na gospodarstwach rolnych, na właścicielach budynków o ilości ponad 3 izby oraz na osobach opłacających podatek obrotowy.

Roczna ilość dniówek pracy niewykwalifikowanej, jaka może być ustalona w ramach świadczeń, wynosi dla gospodarstw rolnych równowartość 3% ich podstawy opodatkowania w podatku gruntowym z roku poprzedzającego rok świadczeń w naturze, dla budynków o ilości ponad 3 izby — 1 dniówki, od każdego następnego dwóch izb mieszkalnych lub od każdej następnej izby użytkowej, dla gruntów niezabudowanych — do 5 dniówek, a dla przedsiębiorstw — równowartość 200% opłaty za kartę rejestracyjną z roku świadczeń w naturze.

Od obowiązku szarwarkowego są zwolnione podmioty gospodarki społecznej m. in. lasy państwowe z wyjątkiem zrzeseń uprawy ziemi oraz rolniczych spółdzielni produkcyjnych, tudzież państwowych gospodarstw rolnych.

Jednakże spółdzielczym gospodarstwom rolnym mogą być przyznawane ulgi i zwolnienia od świadczeń w naturze na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów. Rada Ministrów ma również określić zakres obowiązku szarwarkowego dla państwowych gospodarstw rolnych. Według istniejącego w tym względzie projektu wysokość świadczeń PGR nie może przekraczać 1% podstawy opodatkowania, ustalonej państwowemu gospodarstwu rolnemu dla celów podatku gruntowego na rok podatkowy, poprzedzający rok świadczeń w naturze. Poza tym — w myśl tegoż projektu — PGR mogą być pociągnięte do obowiązku świadczeń w naturze tylko w przypadku, gdy roboty prowadzone w gminie przynoszą tym gospodarstwom bezpośrednie korzyści gospodarcze oraz gdy roboty te nie mogą być wykonane za pomocą dniówek pracy niewykwalifikowanej, przypadających w ramach świadczeń w naturze od indywidualnych gospodarstw rolnych, położonych w danej gminie.

Poza tym dekret zwalnia od szarwarku grunty i budynki, zwolnione od podatku gruntowego lub od podatku od nieruchomości, tudzież osoby wykonywujące wolne zawody szczególnie ważne z punktu widzenia potrzeb ludności i Państwa (lekarze, dentyści, pielęgniarki, adwokaci, inżynierowie itp.).

9. Odpłatne świadczenia w naturze

Na marginesie niejako szarwarku, który jest świadczeniem bezpłatnym, dekret wprowadza pewne świadczenia w naturze za opłatą. Mianowicie prezydium gminnych (miejskich) rad narodowych mogą zlecić osobom, pociągniętym do obowiązku szarwarkowego z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego, wykonanie za zapłatą prac, związanych z wywózką drewna z Lasów Państwowych, z elektryfikacją lub radiofonizacją wsi. z zagospodarowaniem użytków gromadzkich itp. Celem tego przepisu jest zapewnienie wykonania w terminie pewnych pilnych robót przy pomocy siły roboczej, posiadanej w gospodarstwach rolnych.

*
*
*

Zaznaczyć w końcu należy, że dekret obowiązuje od dnia 1 stycznia 1951 r., wobec czego zainteresowane rady narodowe muszą niezwłocznie przystąpić do uzgodnienia z przepisami dekretu swoich uchwał szarwarkowych i wymiaru świadczeń w naturze na rok bieżący.

R. RESNER

Inspektor Prez. PRN w Rybniku

Jak skontrolowaliśmy wykonanie uchwały problemowej Prezydium P. R. N. w Rybniku

Podstawowym zadaniem wydziałów i referatów inspekcji jest kontrola wykonawstwa uchwał rady i prezydium, ich wytycznych oraz kontrola przebiegu i wyników przeprowadzonych akcji, dlatego też Referat Inspekcji Prezydium P.R.N. w Rybniku pomiędzy innymi przeprowadził kontrolę wykonania uchwały odnośnie wiosennej akcji sanitarno-porządkowej na terenie powiatu rybnickiego. Kontrola wykonania tejże uchwały została przeprowadzona w dniach od 9 — 18 czerwca, a więc po jej zakończeniu. Akcja porządkowa została zakończona z dniem 15 maja 1951 r.

Jak tuż zespół inspektorów przystąpił do przeprowadzenia kontroli wykonania uchwały Prezydium PRN, jak tę kontrolę przeprowadził jakie zastosował metody pracy inspektorskiej?

Przed przystąpieniem do właściwej kontroli wykonania, przygotowaliśmy sobie najpierw szczegółowy plan działania, a mianowicie:

1. Na przygotowanie wstępne przeznaczaliśmy jeden dzień, jak na zaznajomienie się z aktami sprawozdawczymi, kontakt z członkiem prezydium P.R.N. i kierownikiem Wydziału Zdrowia, oraz zaznajomienie się z materiałem sprawozdawczym i wytypowanie jednostek do kontroli.
2. Na przeprowadzenia właściwej kontroli w prezydiach terenowych rad narodowych 4 dni.
3. Na czynności pomspekcyjne, jak sporządzanie sprawozdań, wniosków oraz projektu uchwały na posiedzenie prezydium PRN 3 dni.

Pierwszą naszą czynnością było zapoznanie się z aktami sprawozdawczymi związanymi z akcją sanitarno-porządkową, gdyż inspekcja, by mogła dać prezydium P.R.N. prawdziwy obraz działalności organu kontrolowanego, musi sama znać zadania, zakres i cele jakie ma do spełnienia odnośnie uchwała, musi znać drogi i środki do wykonania tej uchwały. Zapoznaliśmy się więc przede wszystkim z samą uchwałą Prezydium Rządu z dnia 10.III.1951 r. w sprawie wiosennej akcji sanitarno-porządkowej, okólnikiem Ministra Zdrowia w sprawie udziału organów sanitarnych i personelu służby zdrowia w wiosennej akcji porządkowej, uchwałą prezydium Woj. R.N. i prezydium P.P.N. oraz ich wytycznymi w sprawie wiosennej akcji porządkowej. Na wstępie skontaktowaliśmy się z członkiem prezydium P.R.N., mającym nadzór nad wydziałem zdrowia i z kierownikiem tego wydziału, gdzie zasiągnęliśmy potrzebnych informacji i wskazówek. Poza tym w wydziale zdrowia stwierdziliśmy, jak resortowy wydział zabrał się do jej dalszego wykonania, jakie wydał zarządzenie, czy w czasie rozesłał uchwałę prezydium P.R.N. w teren i jaki był nadzór kierownika wydziału zdrowia nad przebiegiem akcji w powiecie. Stwierdziliśmy, że wytyczne uchwały zostały rozprowadzone w teren, że wydział zdrowia zwrócił się do wszystkich organizacji masowych, do P.R.Z.Z., S.P., Z.M.P., Liga Kobiet, Zarządu Samopomoc Chłopska, Dyrekcja R.Z.P.W., P.G.R. i wydziału oświaty, by na swoich terenach włączyły się do przeprowadzenia akcji porządkowej. Po zapoznaniu się z całym materiałem w wydziale zdrowia przyszliśmy do przekonania, że celowe będzie przeprowadzać kontrolę wykonania zespołowo w składzie 2-ech inspektorów, a to z uwagi

na różnorodność tematu jak i duży zakres wiosennej akcji sanitarno-porządkowej. Akcją zostały bowiem objęte zakłady pracy, zakłady żywienia zbiorowego, szkoły, świetlice, dworce, szpitale, miejsca wyrobu i obiegu artykułów żywnościowych, place, ulice, budynki itp.

Z kolei wytypowaliśmy 2 prezydia rad narodowych, by na miejscu stwierdzić wyniki wykonania uchwały. By mieć możliwie jak najlepszy obraz, jak prezydia wykonały zadania, zakreślone uchwałą, wybraliśmy miasto Rydułtowy o charakterze wybitnie robotniczym, gdzie akcja wg. złożonego sprawozdania została dobrze przeprowadzona i gminę zbiorową Belk, jako typowo rolną, gdzie akcja sanitarno-porządkowa szwankowała.

Kontrolę przeprowadziliśmy, jak wspominałem zespołowo. W wytypowanych prezydiach, w Rydułtowach i Belku poprosiliśmy najpierw na krótką konferencję członków prezydium, stale urzędujących i zapytaliśmy ich, czy i jak została przeprowadzona akcja porządkowa, na jakie trudności napotkano przy jej realizacji, jakie są wyniki tej akcji itp. Jednak nie ograniczyliśmy się jedynie do rozmów z członkami prezydium, nawiązaliśmy łączność z przedstawicielami komisji, w tym wypadku komisji zdrowia, pracy i pomocy społecznej oraz komisji. urzędzenia osiedli, G.K. P.Z.P.R. i miejscowego zarządu Z.M.P. Z ich rozmów odnieśliśmy wrażenie, że akcja sanitarno-porządkowa na danym terenie poszła jak najlepiej i dała pozytywne wyniki. Inspekcja jednak podeszła do tych wszystkich wypowiedzi członków prezydium i komisji krytycznie. Zapoznaliśmy się ze sprawozdaniami przedłożonymi przez poszczególne zakłady i instytucje, zapoznaliśmy się z protokołami komisji zdrowia i urzędzeń osiedli w sprawie przeprowadzenia kontroli sanitarno-porządkowej. Na podstawie tego materiału wyrobiliśmy już sobie opinię, o sposobie i jakości wykonania wytycznych uchwały w sprawie akcji sanitarno-porządkowej. Z protokołów, wynotowaliśmy niektóre sklepy, zakłady pracy i żywienia zbiorowego, szkoły, gdzie komisja stwierdziła uchybienia i braki pod względem sanitarnym i tam, gdzie stwierdziła, że jest wszystko w porządku, względnie, że usunięto nieczystości, śmieci itp. oraz te punkty uchwały prezydium P.R.N., o których w protokołach i sprawozdaniach nie znaleziono żadnej wzmianki.

Te wypadki postanowiliśmy skontrolować i przekonać się na miejscu czy i jak zostały wykonane względnie usunięte.

Nr. w Rydułtowach sprawdziliśmy, że w szeregu wypadkach nie usunięto stwierdzonych usterek i uchybień sanitarno-porządkowych pomimo ich stwierdzenia przez komisje zdrowia jak nieporządek w świetlicy Z.M.P. (brud, zaśmiecenie, ustępy zanieczyszczone), budynek nr 29 przy ulicy Ofiar Terroru nie jest doprowadzony do należytego porządku. Tak samo ustępy na dworcu kolejowym są nieodpowiednie do użycia.

Nr. terenie gminy Belk Zw. Harcerstwa Polskiego przy szkole podstawowej w ramach akcji sanitarno-porządkowej nabierał około 5 ton złomu, który złożony został na podwórzu szkolnym, a prezydium GRN nie spowodowało zwiezienia go do zbiornicy. Na skutek nie wywiązania się Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłop-

ska z przyjętego obowiązku odwiezienia złomu, złom ten pozostał na podwórzu szkolnym do czasu kontroli.

Po sprawdzeniu więc kilku wynotowanych wypadków przekonaliśmy się, że prezydja rad narodowych nie spowodowały usunięcia stwierdzonych usterek, że kontrolowane prezydja ograniczyły się do wydania zarządzeń, wysłania odpowiednich pism, przyjęcia do wiadomości przedłożonych sprawozdań przez zakłady pracy i różne instytucje o wykonaniu akcji sanitarno-porządkowej. Kontrolowane prezydja nie zmobilizowały w myśl wytycznych uchwały jak najszerszych mas pracujących, szerokiego aktywu członków komisji, aktywu organizacji społecznych i młodzieżowych. W niektórych wypadkach prezydja rad narodowych przyjęły do wiadomości sprawozdania komisji w sprawie przeprowadzenia kontroli sanitarno-porządkowej bez wystosowania odpowiednich zarządzeń, w innych zaś nie skontrolowały wykonania wydanych zarządzeń. W wyniku tego rodzaju postępowania — nie było konkretnych rezultatów w przeprowadzeniu tej akcji.

Inspekcję w skontrolowanych prezydjach rozpoczęliśmy od lustracji siedziby terenowej władzy — to jest od prezydium, a to po to, by budynek ten nie stał się złym przykładem dla miejscowej ludności.

Przy przeprowadzeniu kontroli zwracaliśmy głównie uwagę na kontrolę treści, czy została uchwała zrealizowana, a mniej na formę jej wykonania. Do kontroli wykonania uchwał w sprawie akcji sanitarno-porządkowej podchodziliśmy raczej od strony rzeczywistych wyników pracy prezydium w terenie i od strony zgodności z wytycznymi uchwały. Np. w Rydułtowach mimo pewnych niedomagań organizacyjnych — akcja sanitarno-porządkowa została przeprowadzona i dała pozytywne wyniki. I tak np. kop. Rydułtowy, doprowadziła do należytego porządku osiedla robotnicze, wyczyściła ścieki, wyremontowała mostki, urządziła trawniki, zalesiła starą hałdę kopalnianą, wysadzając 10.400 sadzonek. Tak samo inne zakłady, szkoły i szpitale na skutek tejże akcji polepszyły warunki sanitarne mieszkańców. W gminie Bełk domy mieszkalne robotników rolnych zostały doprowadzone do estetycznego wyglądu, wybielono i usunięto z nich wszelkie nieczystości. Należy zaznaczyć, że budynki te przed akcją sanitarno-porządkową pozostawiały wiele do życzenia pod każdym względem. —

Kontrolując wykonanie uchwały nie ograniczyliśmy się jedynie do sprawdzenia wyników akcji sanitarno-porządkowej, lecz staraliśmy się podnieść poziom pracy kontrolowanych prezydium, a to by kontrola była czynnikiem podnoszenia sprawności pracy Prezydium.

Tow. Stalin wskazywał:

„Inspekcja nasza winna patrzeć na instytucje, które kontroluje, nie jak na obce, ale na swoje, własne instytucje, które należy uczyć, które należy doskonalić. Istota rzeczy polega nie na tym, aby wyłapać poszczególne przestępców, ale przede wszystkim na tym, aby badać kontrolowane instytucje, badać wnikliwie, badać braki i zalety i posuwać naprzód sprawę doskonalenia tych instytucji“.

Dlatego też po zakończeniu inspekcji omawialiśmy wyniki kontroli na posiedzeniu, wykazując ujawnione braki i niedomagania na stwierdzonych przykładach, pomagając w ten sposób prezydium do podjęcia odpowiedniej uchwały usunięcia niedociągnięć i braków.

Kontrola wówczas osiąga swój cel, jeżeli inspekcja na podstawie wnikliwego zbadania danego problemu opracuje właściwe wnioski, zmierzające do udoskonalenia

pracy prezydium, do uniknięcia błędów w przeszłości przy przeprowadzaniu podobnych akcji. Dlatego też po zakończeniu kontroli w terenie dość dużo czasu (3 dni) poświęciliśmy na sporządzanie sprawozdania, na ustosunkowanie się do stwierdzonych braków i na opracowanie wniosków oraz projektu uchwały. Sprawozdanie i wnioski opracowaliśmy kolektywnie w siedzibie PRN.

By materiały z przeprowadzonej inspekcji zostały należycie i całkowicie wykorzystane przedłożyliśmy sprawozdanie wraz z projektem uchwały przewodniczącemu prezydium PRN z wnioskiem o umieszczenie sprawy na najbliższe posiedzenie prezydium, celem przyjęcia sprawozdania i podjęcia odpowiedniej uchwały, zalecającej usunięcie najczęściej spotykanych błędów przy przeprowadzaniu akcji sanitarno-porządkowej, gdyż sprawa akcji sanitarno-porządkowej nie była włączona do planu pracy prezydium PRN na II-gi kwartał br.

Przeprowadzając kontrolę wykonania uchwały odnośnie akcji sanitarno-porządkowej natrafiliśmy na różnego rodzaju trudności. W kontrolowanych prezydjach czasem trudno skontaktować się z przedstawicielami poszczególnych komisji z uwagi na ich pracę zawodową w zakładach pracy. Rozległość terenu do skontrolowania, np. gm. zbiorowa Bełk ma 5 gromad, następnie duży zakres akcji sanitarno-porządkowej — stąd też inspekcja siłą rzeczy ograniczyła się tylko do niektórych jednostek administracyjnych i do sprawdzenia niektórych tylko fragmentów akcji sanitarno-porządkowej.

Oceniając krytycznie sposób przeprowadzenia kontroli wykonania uchwały problemowej trzeba nadmienić, że popełniliśmy i błędy. Kontrolę wykonania uchwały problemowej przeprowadziliśmy w oderwaniu, bez powiązania z planem prezydium PRN i dlatego też materiał pionspekcyjny nie mógł być uzupełnieniem, koreferatem, np. sprawozdania kierownika wydziału zdrowia złożonego na posiedzeniu po zakończeniu akcji sanitarno-porządkowej. Tego właśnie nie było, gdyż prezydium PRN nie ujęło tego zagadnienia w swoim planie pracy na II-gi kwartał br. Celowe było by przeprowadzenie kontroli wykonania uchwały przy współudziale członka resortowej komisji, w tym wypadku komisji zdrowia, pracy i pomocy społecznej. Dało by to możliwość po pierwsze lepszej orientacji i znajomości problemu w terenie, a po drugie realizacji współpracy z kontrolą społeczną oraz praktycznego szkolenia członków danej komisji.

Następnie kontrolę wykonania przeprowadziliśmy po upływie dłuższego okresu czasu od podjęcia uchwały. Prezes NIK-u ob. Józwiak Witold w jednym z swych referatów powiedział:

„Kontrola wykonania winna być rozpoczynana z chwilą wydania decyzji, zarządzenia lub faktycznego działania ustawy — wówczas pozwala ona zapobiegać błędem i wypaczeniom lub umożliwia naprawienie skrzywionej w praktyce linii.“

Przeprowadzić kontrolę wykonania po dłuższym czasie od wydania wytycznych po to, aby stwierdzić, że nie zostały one w ogóle wykonane, albo zostały wykonane źle — taka kontrola wykonania chybia celu. Dobrze kontrolować, to kontrolować we właściwym czasie, to uczyć i naprawiać błędy, w okresie wykonywania zadań“.

Gdybyśmy kontrolę wykonania przeprowadzili w czasie przeprowadzania akcji sanitarno-porządkowej, to w kontrolowanych prezydjach inspekcja przyczyniła by się do natychmiastowego usunięcia braków organizacyjnych w toku samego wykonywania.

Nasi korespondenci piszą

KOMISJA ROLNICTWA I LEŚNICTWA PRN RZEPIN UJAWNIA BRAKI W PRZYGOTOWANIACH DO ŻNIW

Powiat rzepiński, to powiat wybitnie rolniczy. Nie ma tutaj żadnego przemysłu, zaludnienie jest słabe, a areał gruntów ornych oraz lasów duży. Uświadomienie społeczeństwa oraz utworzenie PGR-ów przyczyniło się do wykonania w roku bieżącym o 120% więcej zasiewów w porównaniu z rokiem ubiegłym. Ponadto zdołano zlikwidować 7.200 ha ugorów, na których zasiano wszelkiego rodzaju zboże jare. Zastosowanie nawozów sztucznych oraz zastosowanie uprawy maszynowej z pewnością wpłynie na zwiększenie plonów.

Z powodu słabego zaludnienia tutaj powiatu z jednej strony a zwiększenia zasiewów z drugiej strony odczuwa się brak rąk ludzkich do pracy. Dlatego też PRN musi zwiększyć wysiłki w celu zmobilizowania całego społeczeństwa do akcji żniwno-omłotowej.

Pamiętając o tym Prezydium PRN zwołało w dniu 7 czerwca br. naradę roboczą. Wzięli w niej udział przewodniczący prezydiów terenowych rad narodowych przy współudziale gminnych instruktorów rolnych, kierowników PGR, POM, SOM, PZGS oraz czynnika politycznego i przedstawicieli organizacji jak Zw. Sam. Chłopskiej, L.K. i ZMP. Niedopatrzaniem ze strony Prezydium PRN było to, że na powyższą radę nie zaproszono przewodniczących względnie jednego z członków wszystkich komisji rolnych GRN, które mogłyby dać dużo materiału terenowego. Na naradzie tej szczegółowo i krytycznie została omówiona akcja przygotowawcza, jak również sam przebieg kampanii żniwno-omłotowej.

Przewodniczący Prezydium PRN ob. Góralczyk wskazał na konieczność należytej organizacji pomocy sąsiedzkiej i współzawodnictwa między gromadami, poszczególnymi PGR-ami i SOM-ami, podjęcia czynu łpcowego podkreślając, że mobilizacja społeczeństwa spoczywa na barkach organizacji politycznych i społecznych, a w szczególności obowiązek ten spoczywać winien na radach narodowych i ich komisjach.

W dyskusji poszczególni kierownicy i przedstawiciele zapewniali, że maszyny są przygotowane i czekają tylko, by ruszyć w pole, a główne trudności to brak ludzi do pracy: części zapasowych do maszyn.

Powiatowa Komisja Rolnictwa i Leśnictwa, pomimo że nie brała udziału w tej naradzie, opierając się na swoich planach pracy wyjechała w teren celem konkretnego zbadania jak faktycznie teren się przygotowuje do akcji żniwno-omłotowej.

Oto co stwierdziła: Powiatowy Instruktor Ośrodków Maszynowych przy PZGS. ob. Paciorek. w ostatnich dniach wystąpił z wnioskiem do Inspektora Pracy o udzielenie zezwolenia na pracę w SOM-ach ponad godziny, natomiast nie zainteresował się warunkami pracy: wykorzystaniem dość licznych fachowców znajdujących się w SOM-ach, jak również nie zainteresował się tym, że narzędzia, które zostały przekazane do SOM-u w Cybince w roku 1949 przez Urząd Likwidacyjny z gromady Urad. do dzisiaj nie znalazły się w SOM-ie. Zostały one zabrane przez przygodnych amatorów, a część ich w dalszym ciągu znajduje się w gromadzie, gdy tymczasem pracownicy SOM-u w Cybince mają tylko do dyspozycji młotek, kowadło i mocno poszczer-

bioną piłę do cięcia żelaza, nie mają pilników, nie mają wiertła do żelaza, nie mogą korzystać z aparatu do spawania, który, mimo to że wymaga tylko nieznacznej naprawy, stoi popsuty. W tym stanie rzeczy w gromadzie Grzmiącej są wprawdzie wyremontowane dwie snopowiązałki, jednak — według oświadczenia mechanika — nie będą one pracowały ku zadowoleniu chłopów, dlatego, że mechanik remontując je nie dysponował 6 mm pilnikiem dla podpiłowania aparatu wiążącego. Komisja stwierdziła, że takie pilniki znajdują się w sklepie Gminnej Spółdzielni Cybinka, niezakupienie więc pilnika jest prostym niedbalstwem. Komisja stwierdziła również, że w SOM-ie w Cybince brak jest smaru i oliwy. Dopiero na interwencję pracowników SOM-u dostarczone około 3 kg smaru. Do smarowania przekładni i trybów nawet zamkniętych używa się tam czarnego smaru osiowego, zamiast tawotu, a tym samym powoduje się psucie poszczególnych części w tempie przyspieszonym.

W tymże SOM-ie płótno do snopowiązałek jest zszyte, ale brak listewek i sprzączek oraz nitów. Mechanik warsztatu zaferował wprawdzie kierownikowi SOM-u skonstruowany według własnego pomysłu aparat do sporządzania nitów, jednak nie otrzymał żadnej pomocy do realizacji swego pomysłu. Płótna z roku ubiegłego nie zostały naprawione i w stanie obecnym nie nadają się do założenia na maszynę. Motory elektryczne, rzekomo gotowe do akcji, mogą spowodować wypadki wśród obsługi, gdyż połączenia do stałych punktów sieciowych nie posiadają w ogóle izolacji. Żadna młocarnia nie została przejrzana z punktu widzenia gotowości do pracy. 4 młocarnie SOM-u Cybinka znalazły pomieszczenie w zabudowaniach gospodarczych, które posiadają dobre drzwi. Niestety, drzwi stoją otworem, a maszyny są dostępne dla każdego o każdej porze dnia i nocy.

Filia w Rąpicach posiada maszyny w lepszym stanie. Żniwiarki są gotowe do żniw, natomiast snopowiązałki nie zostały w ogóle przejrane. Lepszy stan tych maszyn tłumaczy się wyłącznie tym, że są odpowiednio zabezpieczone w zabudowaniach i w dodatku pod opieką stróża, któremu jednak GS Cybinka od półtora roku nie płaci wynagrodzenia. Przeglądając maszyny SOM-u w Rąpicach stwierdzono, że SOM nie interesuje się konserwacją maszyn natychmiast po zakończeniu pracy danej maszyny, natomiast przystępuje się do remontu dopiero przed następną akcją smarując maszyny ponad normę na zewnątrz ropą chyba tylko po to, aby piasek łatwiej dostał się w części pracujące.

SOM-y narzekają na brak drzewa, ale nie widzą, że żyto z ostatniego omłotu rośnie w spoinach młocarni, co powoduje psucie się drzewa. Podobnie przedstawia się sytuacja w Grądkowie Wielkim, gdzie są gotowe zaledwie 4 żniwiarki i 1 młocarnia. Remont tych 5 sztuk maszyn rozpoczęto w lutym roku bieżącego i zużyto nań 268 roboczodni. Komisja wykazała, że mimo tak wielkich ilości godzin pracy maszyny te nie zostały gruntownie wyremontowane. Płótno do snopowiązałek przywiezione z PZGS leży sobie spokojnie zapakowane w biurze kierownika SOM-u, a sprzączki zamknięte w szafie Komisja stwierdza, że stojące tam snopowiązałki nie tylko są nietknięte, ale również i sama konserwacja z roku ubiegłego nie przeprowadzona. Stwierdzono również, że maszyna omłotowa stoi w gromadzie Drzew-

gruntowego zostały przez Prezydium GRN w Tyczynie usunięte i zaległe odwołania załatwione.

- 2) Projekt wprowadzenia indywidualnych książeczek podatkowych został przedstawiony Ministerstwu Finansów przez Prezydium Woj. R. N., które ze swej strony uważa go za nierealny z powodu dokonywanej się przebudowy ustroju rolnego na wsi oraz z powodu doręczania podatnikom nakazów płatniczych, zastępujących indywidualne książeczki podatkowe
- 3) Poruszona w czasie spotkania sprawa braku artykułów pierwszej potrzeby w sklepach spółdzielczych była podówczas rzeczywiście uzasadniona, albowiem dochodzenia, przeprowadzone przez Referat Handlu i PZGS wykazały, że braki faktycznie były, ale miały charakter przejściowy, spowodowany trudnościami finansowymi, związanymi z zamrożeniem kapitału w artykułach, na które jest mniejszy popyt. Nie stwierdzono wypadków niesprawiedliwego rozdziału takich towarów, jak węgiel, cement itp., niemniej ostrzeżono odnośnie tych spraw personel spółdzielni.
- 4) Troska obywateli o terminową dostawę nawozów sztucznych była przedwczesna, gdyż nawozy sztuczne zostały dostarczone w odpowiednim terminie.
Fakt jednak, że ludność domagała się tego, był dla Wydziału Rolnictwa pewnego rodzaju bodźcem do czuwania nad tą sprawą.
- 5) Kompetentne czynniki zmieniły plan wywózki drewna i, zamiast z odległych lasów, zleciły gromadzie wywózkę drewna z przejściowego składu w Białowej.
- 6) Zakład Naukowo-Badawczy Naczelnej Dyrekcji P.P. Polskie Uzdrawiska w Szczawnie Zdroju zainteresował się źródłami mineralnymi w Chmielniku Rz., ustalił skład chemiczny wody źródlanej i uznał, że woda ta ma wysoką wartość leczniczą. O ile tylko wydajność źródeł okaże się dostateczna, to będą warunki rozbudowy uzdrowiska w Chmielniku. Wykorzystanie źródeł w Chmielniku objęte zostało listą projektowanych prac inwestycyjnych.
- 7) Budowa Szkoły w Chmielniku w r. 1951 i 1952 nie może być objęta P.P.I. — natomiast w r. 1953 może to być aktualne, o ile Gminna Rada Narodowa w Tyczynie podejmie stosowną uchwałę, wybierze teren pod budowę, sporządzi dokumentację prawną i wystąpi z odpowiednim wnioskiem.
- 8) Budowa drogi Kielnarowa — Chmielnik została objęta dodatkowo P.P.I. na r. 1951 i już się rozpoczęła.

Na podstawie powyższych danych Wydział Ogólny sporządził odpowiednie pismo na temat wyników załatwienia postulatów, wniesionych przez społeczeństwo w czasie spotkania, skierowane do Prezydium GRN w Tyczynie i do sołtysa w Chmielniku. W piśmie tym zlecił sołtysowi zwołanie zebrania gromadzkiego i podanie do wiadomości mieszkańcom gromady treści tego pisma oraz zlecił Prezydium GRN czuwanie nad dalszym biegiem załatwienia tych spraw, które definitywnie nie zostały załatwione, a dalsze ich prowadzenie zależne jest od samej gromady czy gminy, czy też od władz i urzędów niezespolonych, co dotyczy w szczególności budowy szkoły i dalszych prac badawczych nad rozbudową uzdrowiska.

Podobna praktyka w stosunku do wszystkich innych spotkań ze społeczeństwem, stosowana przez Prezydium

PRN — wytwarza zaufanie społeczeństwa do przedstawicieli terenowych organów jednolitej władzy państwowej i daje społeczeństwu efektywne korzyści.

Władysław Barcikowski
Kierownik Wydziału Ogólnego
Prezydium PRN w Rzeszowie

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ W STRZELINIE OBRADUJE W PGR KRZEPICE

W planie pracy Prezydium PRN na II kwartał 1951 roku przewidziano między innymi rozpatrzenie sprawozdania z działalności Zespołu PGR w Krzepicach, położonego na terenie gminy Głęboka, a skupiającego 26 gospodarstw rolnych-majątków — o powierzchni od 40 ha do 800 ha.

Obserwując rozwój gospodarczy wspomnianego Zespołu, Prezydium PRN stwierdziło, że produkcja rolna PGR-u nie dała takich rezultatów, jakich należało się spodziewać.

Zgodnie z planem pracy ustalono odbyć posiedzenie Prezydium PRN na terenie Zespołu PGR Krzepice, a prace przygotowawcze przeprowadzono następująco:

Zespół Komisji Rolnej PRN w składzie ob. ob. Gładysz Zygmunt, Sikora Kazimierz i Bronicki Piotr przeprowadził w dniach 14 i 15 maja br. kontrolę działalności poszczególnych gospodarstw rolnych wchodzących w skład Zespołu, zaś Referat Pracy i Pomocy Społecznej Prezydium PRN wspólnie z Referatem Kontroli przeprowadził gruntowną analizę strony organizacyjnej, bytowania robotników, ich warunków pracy itp. Wnioski, spostrzeżenia i uwagi zarówno Komisji Rolnej jak i wymienionych powyżej referatów dawały pełny materiał, który był przedmiotem obrad na posiedzeniu.

W posiedzeniu tym oprócz członków Prezydium PRN wzięli udział kierownicy wydziałów Prez. PRN, przedstawiciel Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu, Z-ca Dyrektora Okręgowego Zarządu PGR we Wrocławiu i delegacje robotników rolnych z poszczególnych gospodarstw wchodzących w skład Zespołu PGR Krzepice, w liczbie około 150 osób.

Posiedzenie rozpoczęto punktualnie o godz. 16-ej we wzorowo urządzonej świetlicy Zespołu.

Ob. Necki — Dyrektor Zespołu — złożył sprawozdanie z przebiegu akcji gospodarczych, realizacji planu produkcji rolnej i warunków bytowych robotników.

W wyniku złożonego sprawozdania Prezydium PRN stwierdziło, że oprócz osiągnięć przejawiających się w umocnieniu gospodarczym Zespołu, zrealizowaniu poważnych inwestycji budowlanych, zorganizowaniu ferm drobiowych, podniesieniu hodowli bydła — Zespół wykazywał poważne niedociągnięcia i braki, które zniekształcały planową pracę Zespołu i hamowały właściwy rozwój gospodarczy PGR-u. Np. plan produkcji roślinnej wykonano w 73%, co w konsekwencji spowodowało brak paszy zielonej i treściwej, zniżyło jakość ziarna selekcyjnego i zniżyło tym samym dochodowość Zespołu. Nadto nieodpowiednie przygotowanie parku traktorowego powodowało w czasie wiosennej akcji siewnej częste awarie i przestoje maszyn. Niedostateczna ilość robotników, brak odpowiedniej ilości siły pociągowej i wadliwa komasacja majątków spowodowała zbytne obciążenie kierowników gospodarstw, wreszcie stwier-

dzono zbyt słabe zainteresowanie się Rolnej Rady Zakładowej zagadnieniem mobilizacji załogi do systematycznej i zdyscyplinowanej pracy.

Słaba opieka nad robotnikami sezonowymi i słabo rozwinięta akcja kulturalno-oświatowa ujemnie wpłynęły na pracę Zespołu.

W dyskusji nad złożonym sprawozdaniem zabierało głos 16-tu robotników z załogi Zespołu PGR Krzepice.

Ob. Orliński — robotnik majątku Ciężyce — w swoich wypowiedziach stwierdził, że robotnicy odczuwają brak zaopatrzenia w artykuły pierwszej potrzeby, odczuwają braki mieszkaniowe, nie posiadają ubrań ochronnych nawet do siewu nawozów sztucznych. Związek Zawodowy nie interesuje się życiem robotników i nie wnika w ich potrzeby.

Charakterystyczna była wypowiedź ob. Roznera — kierownika gospodarstwa Wyszonowice, który podkreślił, że zagadnienie norm pracy na terenie Zespołu pozostaje nadal problemem i trzeba we wszystkich gospodarstwach Zespołu wprowadzić formę należyte zrozumianego współzawodnictwa.

Członek Komisji Rolnej PRN ob. Zygmunt Gładysz i Sekretarz POP PZPR z Krzepic zabierając głos w dyskusji stwierdzili, że niewykonanie produkcji roślinnej i opóźnienie zasiewu, to poważne niedociągnięcia szczególnie w okresie realizacji zadań Planu 6-letniego.

Ob. Sieczkowski Józef — mechanik zespołowy stwierdził, że przez należytą organizację traktorzystów można uzyskać większą wydajność pracy i należyte jej wykonanie.

Poza wymienionymi mówcami inni poruszyli sprawę niedostatecznego kontaktu ich Zespołu z PRN przez delegatów Zespołu do PRN.

Prezydium PRN, po wysłuchaniu sprawozdania dyrektora Zespołu oraz w wyniku przeprowadzonej dyskusji, podjęło uchwałę, która między innymi zobowiązuje Dyрекcję Zespołu PGR Krzepice do przeanalizowania i ustawienia kadr fachowych oraz wzmocnienia kierownictwa w oparciu o socjalistyczną dyscyplinę pracy. Uchwała zlecała również przeprowadzenie systematycznego szkolenia i stały instruktaż brygadzystów i sił fachowych. Dyrekcja Zespołu w porozumieniu z Podstawową Organizacją Partyjną PZPR i Rolną Radą Zakładową zorganizuje stałą kontrolę wykonania zadań produkcyjnych i organizacyjnych. Dyrekcja zobowiązuje mechanika zespołowego do terminowego wykonania przeglądu maszyn, właściwej konserwacji i terminowego przygotowania parku maszynowego. Dyrekcja zmobilizuje wszystkie siły i środki do podniesienia produkcji roślinnej w kierunku wykonania planu i rozszerzenia formy współzawodnictwa, opierając się na przykładzie przodującego gospodarstwa Wyszonowice.

Jednocześnie Dyrekcję Zespołu zobowiązano do niezwłocznego zaopatrzenia mieszkań robotników w światło, pościel, łóżka i rzeczy przewidziane umową zbiorową oraz zwrócono uwagę na należyte utrzymywanie stółek i magazynów żywnościowych.

Wydział Zdrowia Prezydium PRN zobowiązany został do zapewnienia dostosowania pomocy lekarskiej do potrzeb leczniczych pracowników Zespołu Krzepice.

Powiatowa Rada Związków Zawodowych została zobowiązana do wzmocnienia pracy w kierunku udzielenia pomocy Rolnym Radom Zakładowym i zainteresowania się stanem akcji socjalnej.

Niezależnie od tego kierownicy poszczególnych gospodarstw PGR zobowiązani zostali do przeanalizowania powyższej uchwały i omówienia jej na zebraniach i naradach wytwórczych robotników i pracowników w Państwowych Gospodarstwach Rolnych w celu usunięcia istniejących niedomagań.

Odbyte posiedzenie Prezydium PRN na terenie Zespołu Krzepice z udziałem robotników rolnych i zainteresowanych przedstawicieli dało wyraz poważnego interesowania się przez Prezydium PRN zarówno problemami produkcji rolnej PGR-ów, jak i warunkami bytowymi robotników PGR. Uchwała Prezydium PRN będzie wskazywała PGR-om całego powiatu w jaki sposób podnieść pracę na wyższy poziom.

Józef Kulpa

Kierownik Wydz. Ogólnego
Prezydium PRN w Strzelinie

ROZPOCZĘLIŚMY PRACĘ NAD PROJEKTEM BUDŻETU I PLANÓW GOSPODARCZYCH NA ROK 1952

Okres prowizorium budżetowego nie dla wszystkich rad narodowych się zakończył. Część z nich jest jeszcze w trakcie intensywnych prac nad uporządkowaniem treści i ostatecznym wykształceniem formy swych budżetów. Staje więc przed nami pytanie, czy w tych warunkach można już obecnie realnie mówić o pracach przygotowawczych do budżetu na rok 1952. Wydaje się, że właśnie okres obecnych ostatecznych prac budżetowych dotyczących roku 1951 może i powinien być punktem wyjścia dla ustalenia programowego zarysu budżetu roku przyszłego.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu w oparciu o doświadczenia roku bieżącego zebrało już do tej pory poważną ilość materiału, który będzie wykorzystany w budżecie przyszłorocznym i przyszłorocznych planach gospodarczych.

Takie jednostki, jak Wydział Gospodarki Komunalnej, Wydział Oświaty oraz Wydział Zdrowia są nie tylko w stanie określić swe najpilniejsze potrzeby budżetowe na rok 1952, ale nawet z dużą dokładnością je skalkulować.

Wydział Gospodarki Komunalnej skontrolował w ostatnim czasie między innymi stan poszczególnych ulic i placów i ustalił, które z nich i w jakim zakresie będą objęte planem naprawy w roku 1952. Poddał poza tym analizie potrzeby inwestycyjne miasta i w wyniku tej analizy zestawiał listę obejmującą 57 pozycji inwestycyjnych.

Na pierwszym miejscu postawiona jest gospodarka komunikacyjna. Z kolei idą na poważną skalę zakrojone roboty kanalizacyjne, z których najważniejsza — to kontynuacja budowy kolektora na prawym brzegu Warty. Należy przy tej okazji zwrócić uwagę, że budowa tego kolektora będzie miała nie tylko olbrzymią doniosłość urbanistyczną, ale w sposób wybitnie korzystny zaważy na rozwoju prawobrzeżnych zakładów przemysłowych. Przyczyni się mianowicie w sposób trwały do obniżenia kosztów eksploatacyjnych tych zakładów.

Do bardzo poważnych zaliczyć trzeba również ujęte programem robót na 1952 rok inwestycje drogowe, mieszkaniowe oraz sieci wodociągowej.

Plan inwestycyjny sporządzony przez Wydział Gospodarki Komunalnej przy czynnym współudziale członków Komisji Gospodarki Komunalnej, mimo że jest ob-

szerny ilościowo i o bardzo dużym ciężarze gatunkowym, został utrzymany w granicach realnych możliwości materiałowo-finansowych.

Wydział Oświaty opracował — na podstawie doświadczeń lat ubiegłych i warunków aktualnych — wzorowy preliminarz na rok 1952 dla szkoły podstawowej. W jakim stopniu wzorzec ten ułatwi prace przy konkretnym opracowywaniu preliminarzy dla prawie 70-ciu szkół tego typu, nie potrzeba wyjaśniać.

Podobny preliminarz wzorcowy skonstruowano dla ogródków jordanowskich.

Wydział sporządził poza tym pełny program robót inwestycyjnych na rok 1952. Program ten był szczegółowo analizowany przez Komisję Oświaty i przez nią z pewnymi poprawkami zaaprobowany jako realny i celowy. Plan dotyczy budowy przedszkoli, szkół podstawowych oraz innych obiektów na cele szkolne.

Potrzeby, które mają być objęte budżetem na rok 1952, ustalił w swoim zakresie również Wydział Zdrowia i to w ścisłym porozumieniu z Komisją Zdrowia.

Po rozpatrzeniu obszernej listy potrzeb, wyłaniających się w dziedzinie zdrowia publicznego, uznano za rzecz najpilniejszą sprawę wyposażenia ośrodków zdrowia w niezbędną aparaturę szpitalną — szczególnie, gdy chodzi o urządzenia roentgenowskie.

Również problem unowocześnienia Zakładu Dezynfekcyjnego uznano za rzecz dojrzałą do pozytywnego rozwiązania w roku 1952. Chodzi w danym razie o budowę takich pomieszczeń dezynfekcyjnych, które odpowiadałyby aktualnym wymogom sanitarnym, a równocześnie posiadały dużą zdolność przelotową.

Zapotrzebowanie na nową sanitarkę do przewozu przedmiotów, które mają być poddane dezynfekcji, jak i na nowy samochód dla kolumny sanitarno-przeciwdemicznej uwzględniono również na liście potrzeb, które najpóźniej w roku 1952 muszą być zaspokojone.

Zagadnienie właściwego zorganizowania szczepień przeciwdemicznych znalazło także swój finansowy wyraz w przygotowywanym projekcie preliminarza na rok 1952.

W zakresie inwestycyjnym pomyślano o wybudowaniu i urządzeniu dwóch nowych żłobków dzielnicowych na prawym brzegu Warty.

Inne jednostki budżetowe nie mogą wprawdzie wystąpić z tak atrakcyjnym dla ludności pracującej programem zadań budżetowych, jak wymienione wydziały, niemniej każda z nich już obecnie byłaby w stanie ułożyć preliminarz, odpowiadający zakresowi swej działalności. Potrzebne materiały zbiera się bieżąco w trakcie wykonywania budżetu na rok 1951.

Należy ponadto stwierdzić, że w obecnej chwili posiadamy już na tyle wyszkolony i przygotowany personel, że potrafi on nie tylko prawidłowo opracować preliminarz, ale jest również w stanie ustawić go w sposób przemyślany i celowy.

Do takich wniosków można było dojść zwłaszcza śledząc przebieg czynności, zmierzających do ostatecznego ukształtowania preliminarzy na rok 1951. Spotkano się mianowicie w tym okresie między innymi z bardzo znamienym ustosunkowaniem się jednostek budżetowych do sprawy zapotrzebowania na kredyty, — ustos-

unkowaniem wręcz przeciwnym niż to, które obserwowano w latach poprzednich.

Osoby odpowiedzialne za prawidłowe i realne ustalenie preliminarzy poddawały ostatnio nie tylko każdą pozycję dokładnej analizie, ale co ważniejsze, w przypadku stwierdzenia, że rozporządzalny na dane cele kredyt jest za wysoki, zwracały niepotrzebne nadwyżki natychmiast do dyspozycji Wydziału Finansowego. Zannotowano 6 takich wypadków. Dotyczy to, rzecz zrozumiała, kredytów na wydatki administracyjno-osobowe. Postępowanie takie należy ocenić jako pewnego rodzaju przełom w stosunku do tego, co było dotychczas. A dotychczas było tak, że wszyscy starali się zapewnić sobie maksimum kredytów budżetowych bez względu na istotną potrzebę, wynikającą z warunków faktycznych, gospodarczych, czy nawet prawnych. Ta niewątpliwie bardzo korzystna przemiana, która zaszła w mentalności personelu, opracowującego i wykonywującego budżet, nie pozostanie bez wpływu na nadanie właściwego i pożądanego oblicza budżetowi na rok 1952.

Rzecz charakterystyczna, że personel miejskich przedsiębiorstw nie ustosunkował się do preliminarza tak, jak pracownicy administracji.

Pojęcia rentowności przedsiębiorstw, zagadnienia obniżki kosztów własnych są jeszcze dziś dość obce temu personelowi. Nic więc dziwnego, że plany techniczno-przemysłowo - finansowe, czy techniczno - usługowo-finansowe znacznej części przedsiębiorstw terenowych nie są zadowalające.

Celem naprawienia dotychczasowego stanu rzeczy powołano specjalną komisję, złożoną z członków Miejskiej Rady Narodowej, Prezydium oraz pracowników fachowych Prezydium. Komisja ta przystąpiła już do działania.

Bada ona kolejno i szczegółowo całokształt gospodarki poszczególnych przedsiębiorstw i na podstawie zebranego i przeanalizowanego materiału stawia wnioski, mające na celu usprawnienie gospodarki tych przedsiębiorstw. Wnioski te po przedyskutowaniu na posiedzeniach Prezydium przybierają formę zarządzeń, które zainteresowane przedsiębiorstwa zobowiązane są w określonym terminie wykonać. Materiał przez te komisje zebrany będzie miał zasadnicze znaczenie przy rozpatrywaniu stopnia wykonania planów gospodarczych na rok 1951. Będzie on jednak również stanowił cenne i realne oparcie przy opracowywaniu i odpowiednim kwalifikowaniu planów finansowo-gospodarczych na rok 1952.

Należy dojść do wniosku, że powiązanie planów finansowych przedsiębiorstw z budżetem będzie na skutek prac wymienionej komisji bardziej precyzyjne, a dyscyplina finansowa wszczęta w personel kierowniczy przedsiębiorstw przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia akumulacji.

Dotychczas zebrany i w dużym stopniu już przeanalizowany materiał do projektów preliminarzy i planów finansowo-gospodarczych na rok 1952, jak również obecny stan kwalifikacji fachowych personelu opracowującego i wykonywującego preliminarze i plany upoważnia do wyrażenia sądu, że właściwe prace nad budżetem i planami gospodarczymi na rok 1952 nie natrafiają na trudności i będą przebiegały zgodnie z ustalonym porządkiem.

Edmund Krzymień
prac. Prezydium MRN w Poznaniu

Notatki z życia rad narodowych

CHŁOPI GMINY PODOLIN POW. PIOTRKOWSKIEGO ZAOSZCZĘDZILI 250 TYS. ZŁ

Zaledwie przed trzema miesiącami Komisja Gospodarki Drogowej G.R.N. w Sroczku postanowiła w roku bieżącym poprawić stan dróg gromadzkich na terenie gminy Podolin. Na pierwszy ogień wybrana została najważniejsza arteria gminy, którą jest droga Srocko-Baby. Odcinek ten, liczący 6 km drogi trzeciej klasy, wyboistej i nierównej, sprawia wiele kłopotu mieszkańcom gminy Podolin. Tędy wożą chłopi węgiel ze stacji wylądunkowo-załadunkowej w Babach, tędy wożą ziemniaki, zboże i wszelkie kontraktowane uprawy i warzywa. Z Bab sprowadza się także nawozy sztuczne i pasze treściwe. Na złej drodze niejedna pękła oś i niejedno złamano dyszel.

Nic więc dziwnego, że podjęte zobowiązanie w czynie 1-majowym przebudowy 1 km odcinka tej drogi chłopi gm. Podolin wykonali nadzwyczaj sumiennie i w terminie.

Kiedy jednak pierwszy km był gotów, wykonawcom zrobiło się jaśniej.

— Jak to jeden kilometr gładziej i dobrej drogi, a reszta to co? — mówili do siebie biedniacy i średniacy Gościmowic, Sierosławia, Srocka, Rękoraja, Podolina, Gajkowic.

O tej „reszcie“, która wynosi 5 km, mówiono na posiedzeniu GRN. Rada w radę i postanowiono przebudować 5 kilometrowy odcinek w czynie lipcowym. Zebrania gromadzkie zdecydowały, że droga będzie gotowa na 22 lipca br.

Chłopi gminy Podolin wykazali i w tym wypadku pełną solidarność. Nawet mieszkańcy robotniczych i najbardziej odległych Gajkowic, dla których droga ta mogłaby się wydawać mniej ważna, nie zawiedli zaufania ogółu.

Codziennie z bocznych dróg gminy Podolin na drogę Srocko — Baby ciągnęły skrzypiące od ciężkiego ładunku chłopskie furmanki. Syły się na bok drogi kamienie, żwir, piasek. Ci, którzy nie kopali i nie wozili, uwijali się rażno na drodze, pracując z zapalem pod kierunkiem drogomistrza i dróżnika. W pomoc chłopom przybył walec

drogowy Wydziału Komunikacji Prezydium PRN z Piotrkowa.

Gładziej wygląda dziś ukończony już 3-km odcinek drogi. Srocko — Baby. Pozostały do wykonania jeszcze 2 km. I ten odcinek byłby już gotów, gdyby nie uszkodzenie walca, który dopiero po dłuższej przerwie zostanie uruchomiony. Na chwilę tę czekają z niecierpliwością chłopi gminy Podolin, chcąc wypełnić w 100% swe zobowiązania.

Wartość włożonej przez chłopów gm. Podolin robocizny i materiałów w przebudowę drogi wyraża się kwotą ponad 250.000 zł. Do zaoszczędzenia tej sumy przyczynili się m. in. przodownicy pracy: Józef Kraska, Jan Kawra i Stanisław Nowicki z Gościmowic, Antoni Kołasiński ze Srocka i Józef Sierociński z Gajkowic.

PIĘKNA INICJATYWA GRN W ZATORACH, POW. PUŁTUSK

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Zatorach, pow. Pułtusk, zorganizowało specjalne kompanie żniwne złożone z pracowników instytucji i członków organizacji masowych, które pomagają w sprzęcie zbóż wdowom we wszystkich gromadach gminnych.

12 bm kompania składająca się z pracowników GRN i spółdzielni, całkowicie ukończyła sprzęt zboża na polu biednej wdowy Czosnowskiej w Zatorach. Czosnowska posiada sześcioro małych dzieci i bez pomocy nie mogłaby przeprowadzić żniw.

ŹŁE PRACUJĄ REFERATY SKARG I ZAZAŁEŃ W GMINACH POW. SKIERNIEWICKIEGO

Na ostatnim posiedzeniu Prezydium P.R.N. w Skierniewicach analizowano przyczyny niezadowolającej pracy referatów skarg i zażaleń przy prezydiach gminnych rad narodowych, stwierdzając, że równie słabo pracuje ten referat przy Prezydium M.R.N. w Skierniewicach.

Prezidia GRN nie doceniają znaczenia prac tych referatów. Załatwiają sprawy opieszale i powierzchownie bez należytego wnikanja i troski w istotę składanych skarg i zażaleń. W rezultacie ludność wiejska zniechęcona lekceważącym

stosunkiem gminnych władz zwraca się bezpośrednio do Referatu Skarg i Zażaleń Prezydium PRN w Skierniewicach, który w krótkim stosunkowo okresie swojej działalności zarejestrował już przeszło 200 spraw.

W gm. Doleck nie utworzono dotychczas w ogóle referatu skarg i zażaleń, dając tym samym dowód zupełnego lekceważenia bolączek miejscowej ludności, jak i zarządzania w tym względzie władz odgórnych.

Prezydium PRN dopatruje się przyczyn tego stanu rzeczy w niedostatecznym uświadomieniu władz gminnych o istocie i znaczeniu bezpośrednich kontaktów z ludnością i w płynności zmieniających się ciągle kadr pracowniczych w gminach, w których należy uzdrowić stosunki personalne.

W sprawie tej postanowiono zwołać w najbliższym czasie specjalną konferencję prezydiów rad gminnych oraz obsadzić stanowisko kierownika referatu kadr przy Prezydium PRN — dla dopilnowania właściwego doboru sił pracowniczych.

AKCJE ŻNIWNA PRZYGOTOWUJEMY W GMINIE I W GROMADZIE

Na podstawie uchwał prezydiów Woj. R. N. i PRN w sprawie akcji żniwno-omłotowej i po omówieniu tych spraw na odprawach powiatowych z udziałem wszystkich czynników zainteresowanych, akcje tę opracowano w szczegółach na zebraniach gminnych i gromadzkich. Z całą świadomością położono nacisk na należyte omówienie przygotowań do żniw na szczeblu gromadzkim i gminnym, gdyż w największej mierze sprawność i szybkość zbioru zboża zależą właśnie od dobrego przygotowania akcji na tym szczeblu.

Na zebraniach gromadzkich szczególnie uwagę zwrócono na ustalenie terminu żniw, opracowanie pomocy sąsiedzkiej, podjęcie współzawodnictwa i zobowiązań. W stosunku do PGR-ów ustalono jakie zakłady pracy udziela im swej pomocy w sprzęcie zbóż.

Ze względu na specyficzne warunki powiatu — różnorodność gleby, różnorodność odchyleń klimatycznych itp. — żniwa przebiegają w poszczególnych gminach z 2 tygodniową róż-

nicą w czasie. Wskutek tego rozpoczęcie żniw w gminach a nawet w gromadach przewiduje się między 18 a 24 lipca.

Pomoc sąsiedzka opracowano i ujęto w plany i zobowiązania tak, że sprzęt zbóż nastąpi w granicach 7 do 12 dni. Pczstanowiono wykorzystać wszystkie pogodne chwile bez względu na porę dnia, niedziele i święta. Poszczególne gromady i poszczególni chłopci podjęli między sobą współzawodnictwo. Szczegółowe opracowanie współzawodnictwa odbywało się na zebraniach gromadzkich.

W szczególnie trudnej sytuacji znalazły się PGR-y, którym brak odpowiedniej ilości sił ludzkich do szybkiego dokonania sprzętu zbóż.

Staraliśmy się pomóc im w ten sposób, że poszczególne majątki PGR podały przypuszczalną ilość dniówek potrzebnych do szybkiego dokonania żniw, a na szczeblu powiatowym ułożono plan wykonania tych dniówek przez określone zakłady pracy w ramach zobowiązań lipcowych.

Kontrolę przygotowania akcji przeprowadzała Komisja Rolnictwa i Leśnictwa PRN, a także komisje rolne w gminach. Kontrole wykazały tylko drobne usterki w całości przygotowanej do akcji żniwnej. Przed samą akcją żniwną sprawdziliśmy jeszcze raz stan maszyn i narzędzi, a także obliczenia.

W myśl założenia, że dobrze przygotowana akcja to już połowa wykonania, staraliśmy się przez kontrolę uprzedzić wszelkie niespodzianki i usunąć przeszkody.

St. Balewski
Sekretarz Prez. PRN
w Tucholi

SKARGI LUDNOŚCI PRZYCZYNIAJĄ SIĘ DO USUWANIA BRAKÓW

W pierwszym półroczu 1951 r. wpłynęło do Referatu Skarg i Zażaleń Prezydium Woj. R. N. w Bydgoszczy 1391 spraw. Wśród tych spraw 696 to notatki prasowe.

Rozpatrywanie skarg przyczynia się do usuwania niedociągnięć. Tak np. po ukazaniu się w prasie notatki pt. „Usławieni komunikację w gminie Baruchowo“ — Prez. Woj. R. N. interweniowało w PKS i na skutek tego — w myśl życzeń mieszkańców — uruchomiono regularną komunikację autobusową między Włocławkiem a Baruchowem.

Notatka prasowa pt. „Ukrócić samowolę wyzyskiwacza“ ujawniła, że posiadacz 40 morgowego gospodarstwa na przedmieściu Włocławka, Czarnecki, wyzyskuje robotnika ob. Skoniecznego, obciążając go nadmierną pracą — bez należytego wynagrodzenia. W wyniku interwencji Prezydium Woj. R. N. Czarnecki dopłacił robotnikowi różnicę w gotówce 400.— zł, jako wyrównanie wynagrodzenia.

Prezydium Woj. R. N. dowiedziało się z żądania o kumoterskich stosunkach w spółdzielniach oraz GRN w Jabłonowie Pom., pow. Brodnica, o tym, że Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Jabłonowie opanowana jest przez element reakcyjny — byłych kupców, posiadających do niedawna świetnie prosperujące interesy.

Inspekcja, przeprowadzona na skutek interwencji Prezydium Woj. R. N., potwierdziła zarzuty wysuwane pod adresem kierownictwa Spółdzielni, w wyniku czego zwrócono się o zwolnienie niektórych osób.

Do Referatu Skarg i Zażaleń wpłynęło 295 spraw mieszkaniowych, 88 spraw dotyczących zwolnienia i skierowania do pracy, czy zmiany rodzaju pracy, 85 spraw zaopatrzenia (renty, pomoc materialna itp.), poza tym załatwiono 75 spraw dot. skupu zboża i 85 dot. umorzenia podatków.

Skargi i zażalenia — to nowa forma regulowania wielu spraw i usuwania braków i niedociągnięć. Nabiera ona coraz większej popularności, coraz więcej obywateli skierowuje swe sprawy do rad narodowych widząc szybkie i skuteczne ich załatwianie.

N. Turowiecka

KONTROLOWAĆ PRZEBIEG PRAC WODNO-MELIORACYJ- NYCH

Roboty melioracyjne na terenie pow. grodkowskiego w niektórych gminach przebiegają zgodnie z wytyczonym planem. W gminie Jędrzejów zaprojektowano do oczyszczenia 13 km rowów. a do 20 czerwca oczyszczono 6420 m, w gminie Grodków Wieś zaplanowano 5,5 km rowów — oczyszczono już 2,5 km.

W gminie Maciejowice, mimo że Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych nie zaplanowało przeprowadzenia robót melio-

racyjnych — mieszkańcy oczyszczili 1 km rowów przydrożnych.

Nie wszystkie jednak gminy pow. grodkowskiego doceniają ważność społecznej akcji melioracyjnej. Np. w gminie Skoroszyce zaplanowano oczyszczenie 8,5 km rowów, a oczyszczono dotychczas zaledwie 690 m. W gminie Wierzbnik zaplanowano przeprowadzenie robót melioracyjnych na przestrzeni 6 km, a wykonano zaledwie 900 m rowów.

Na terenie gminy Kopicice nie rozpoczęto dotychczas żadnych prac melioracyjnych, a plan robót na rok 1951 przewiduje w Kopicach oczyszczenie 5,5 km rowów.

Winę za taki stan rzeczy ponoszą przede wszystkim prezydium gminnych rad narodowych oraz prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Grodkowie, które nie zajęły się dotychczas społeczną akcją melioracyjną na terenie gmin grodkowskich.

CZAS ZAJĄĆ SIĘ REMONTEM BLOKÓW MIESZKALNYCH W ŻARACH

Na terenie województwa zielonogórskiego problem remontów domów mieszkalnych jest nadal jednym z czołowych zagadnień. Władze powiatowe i Partia czynią wszystko, aby ilość oddanych do użytku, wyremontowanych domów stale się zwiększała. W pierwszym rzędzie odpowiedzialne za remont są rady narodowe. Od tego, czy wszystkie potrzebujące remontu budynki są zewidencjonowane, czy najbardziej pilne remonty są odpowiednio umotywowane, czy przestrzega się zasady, iż budynki o dużej ilości mieszkańców nie wymagających większych nakładów finansowych, mają być remontowane w pierwszej kolejności, — zależy sprawne przeprowadzenie akcji remontowej. Problem remontów zniszczonych budynków jest niezwykle aktualny w Żarach.

Znajdują się tutaj budynki, które ulegają z dnia na dzień niszczącym wpływom atmosferycznym. Ktoś mógłby zarzucić, że możliwości finansowe dokonania remontów są zbyt szczupłe. Należy jednak pamiętać, że jak w wielu innych miastach tak i w Żarach, niektóre prace remontowe z powodzeniem mogłyby zostać wykonane z pomocą mieszkańców. Poprzez związek zawodowe. Związek Młodzieży Polskiej i inne organizacje,

— należy dążyć do pełnego wykorzystania tych możliwości, zwłaszcza, że organizacje te chcą ofiarować swą pomoc. Remonty należy zacząć od budynków nie wymagających specjalnie wysokich nakładów finansowych — budynków, które można i trzeba uratować przed dalszym niszczeniem. Czas najwyższy, by Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Żarach, zajęło się tą palącą sprawą.

Edward Appel
członek P.R.N. w Żarach

CORAZ WIĘCEJ SZKÓŁ POWSTAJE W WOJEWÓDZTWIE WARSZAWSKIM

Wydział Oświaty Warszawskiej Woj. R.N. współpracowniczy na polu budownictwa szkół z Wydziałem Oświaty w Poznańskiej Woj. R.N.

W wyniku tego przyspieszono budownictwo szkół na terenie województwa.

Ze 100 szkół znajdujących się w tej chwili w budowie prawie wszystkie oddane będą do użytku w nowym roku szkolnym.

Mimo wysiłku robotników i społeczeństwa, które bardzo czynnie pomaga w tej akcji, zdarzają się jeszcze wypadki hamujące pracę na budowach. Są to przeważnie trudności związane z chwilowym brakiem materiałów budowlanych, spowodowane w większości wadliwym ich rozdziałem na terenie województwa.

Zdarza się niejednokrotnie, że w jednym z magazynów Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego leży materiał czekając na użycie go przez parę miesięcy, podczas gdy tego samego materiału brakuje na budowach w sąsiednim powiecie, gdzie budowa przez to stoi.

Niedawno zdarzył się wypadek wstrzymania budowy szkoły w Sierpcu, gdzie z powodu wadliwego rozdziału brakło tak poważnych materiałów, jak cegła, cement i belki stropowe.

Mimo wyżej opisanych braków i niedociągnięć ciągle nadchodzą meldunki z poszczególnych powiatów, zawiadamiające o podjętych zobowiązaniach i już zakończonych budowach. Oto kilka z nich.

Powiat płoński melduje o zakończeniu prac przy budowach szkół podstawowych we wsiach Bogucin i Wólka Prrybójewska. W ramach czynu lipcowego oddane będą do użytku już 22 lipca szkoły w Baboszewie, Postrzużu i Nowym Mieście.

W dniu Święta Odrodzenia powiat płoński oddaje swojej młodzieży 46 izb szkolnych.

Powiat siedlecki zobowiązał się zakończyć budowę szkół w Szpalkach, Wojnowie i Świnarach 22 lipca, w Wygnankach, Żurowlówce i Hodynowie 20 sierpnia.

W powiecie grodziskim oddana będzie do użytku nowa szkoła podstawowa w Milanówku 20 sierpnia br.

SPOTKANIE RADNYCH WOJ. RN w RZESZOWIE ZE SPOŁECZEŃSTWEM

Prezydium Woj. RN zorganizowało 17 czerwca spotkanie radnych ze społeczeństwem m. Rzeszowa. Udział w zebraniu wzięli mieszkańcy ulic: Daszyńskiego, Towarnickiego, Borelowskiego, Kordeckiego, Reymonta, Kr. Augusta, Reja, Wyspiańskiego, Pułaskiego, Czwartaków, Bema, Krasieńskiego i Mochnackiego. Celem spotkania było zaznajomienie się z potrzebami mieszkań-

ców i wysłuchanie ich próśb i uwag.

Po referacie okolicznościowym radnej ob. Jankun mieszkańcy miasta w ożywionej dyskusji poruszyli wiele spraw dotyczących poprawy warunków bytowych świata pracy.

Zwrócono uwagę na brak oświetlenia ulic na „Baranówce“ i ul. Towarnickiego oraz na konieczność częstszego skrapiania ul. Pułaskiego. Mieszkańcy ul. Borelowskiego prosili o wybudowanie studni wodociągowej, gdyż ulica ta cierpi na brak odpowiedniej wody do picia. Osoby zamieszkujące ul. Króla Augusta zapytywały, kiedy poprawiona zostanie nawierzchnia ich ulicy. Poruszono też sprawę skanalizowania ul. Reymonta i Legionów, zaopatrzenia w węgiel itd.

W odpowiedzi na stawiane pytania i prośby kierownicy wydziałów prezydium Woj. RN udzielali wyczerpujących wyjaśnień. Jeśli idzie o sprawę przydziału węgla, to zaznaczono zebranych z uchwałą Prezydium Rządu. dotyczącą zaopatrzenia w opał, zaznaczając, że węgiel dostarczany będzie do domów przez zakontraktowanych przez Centralę Zbytu Węgla wózkarzy, którzy pobierać będą opłatę taryfową.

Dyskusję podsumował radny Woj. RN, dr Tkaczów, podkreślając troskę państwa o warunki bytowe świata pracy, zwracając jednocześnie uwagę na konieczność wykrywania przez społeczeństwo wszelkich przejawów nadużywania władzy i łamania praworządności.

Jak wynikało z ożywionej dyskusji, spotkanie pozwoliło Wojewódzkiej i Miejskiej Radzie Narodowej nawiązać ścisłą więź z mieszkańcami miasta i wspólnie rozwiązać wiele ważnych zagadnień.

Z działalności rod w ZSRR

DLA RODZINNEGO MIASTA

(Tłumaczenie z „Izwestii“, Nr 145 z 23 czerwca 1951 r.)

Pociąg zatrzymuje się na niedużej stacji. Za osiedlem przystajczynym — posępne grunty piaszczyste i solniska, porośnięte skąpą roślinnością. Lecz wystarczy przejechać kilometr a przed wami, jak cudowne zjawisko, odsłania się miasto tonące w zieleni.

Berezniki — ośrodek przemysłu chemicznego, dziecięć stalinowskich pięćdziesiątek. Któż nie pamięta historycznych dni, gdy naród radziecki, pod kierownictwem genialnego Stalina tworzył socjalistyczny przemysł, zakładał nowe miasta, budował olbrzymie fabryki! W Be-

reznikach zachowała się na zawsze wdzięczna pamięć o pierwszych budowniczych miasta: ulice są tu nazwane imieniem cieśli Arduwanowa i murarza Demeniewa.

Miasto rośnie szybko. W ubiegłym roku oddano do użytku 22 tysiące metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej, w roku bieżącym odda się do użytku 24 tysiące metrów kwadratowych. W latach powojennych dwa razy dłuższa stała się ulica Pięćdziesiątki, wyrosła ulica Czeluskinowców, powstała ulica Parkowa i inne nowe ulice. Ulice i place stanowią jednolitą architektoniczną całość.

W Bereznikach znajduje się pałac kultury, teatr dramatyczny, wielka biblioteka, kino na 900 miejsc, wiele szkół i innych urządzeń kulturalnych. Buduje się duży

szpital, klub z salą na 500 miejsc, nowe szkoły, domy dziecka i przedszkola, technikum.

Kierownikiem wielostronnego życia miasta jest Rada Miejska Delegatów Ludu Pracującego. Rada ta wiele uwagi poświęca budownictwu.

Otrzymywane od państwa środki wykorzystuje się w całości — Rada utworzyła trwałą bazę budowlaną, w porę i starannie przygotowuje się do sezonu.

Jednak większość robót budowlanych przypada w udziale olbrzymim zjednoczonym przedsiębiorstwom przemysłowym. Wykonują one projekty budowy mieszkań oraz instytucji społeczno-kulturalnych. Niemała w tym zasługa Rady.

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Miejskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego, Aleksander Georgewicz Mejtardzew, oraz jego zastępca, Mikołaj Pawłowicz Titow, rozporządzają danymi, dotyczącymi planów i terminów budowy we wszystkich przedsiębiorstwach. Dzięki stałej komisji, na czele której stoi inżynier Worobiej, i dzięki delegatom zatrudnionym w przedsiębiorstwach, kierownicy miasta wiedzą doskonale, co się dzieje w poszczególnych przedsiębiorstwach i nie dopuszczają do żadnego odstępstwa od planów i harmonogramów.

Rozmawialiśmy z dyrektorem jednej z większych fabryk. Na wpeł żartobliwie — na wpeł poważnie skarżył się:

— Aleksander Georgewicz nie daje mi spokoju. Niedawno w fabryce sytuacja była naprężona. Przyjechał kierownik z Centralnego Zarządu danej gałęzi przemysłu. Tymczasem Rada wzywa w sprawie budownictwa i urzędzenia domów. Trzeba było znaleźć na to czas.

Znajdują czas również inni dyrektorzy. Inaczej nie podobna. Trzeba będzie na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego, jak również i na posiedzeniu Rady referować o wstrzymaniu budowy, czy urzędzenia miejskiego.

Szczególnie wytrwale walczy Rada o jakość budownictwa. Każdy obiekt, bez względu na to, kto go buduje, przyjmuje miejska komisja architektoniczna, na czele której stoi architekt Kwasznin. Przewodniczący Komitetu Wykonawczego osobiście bierze udział w przyjmowaniu. Przyjmuje się jedynie to, co zbudowano zgodnie z projektem, przy zachowaniu wszelkich wymogów architektonicznych i komunalnych.

Zespół domów mieszkalnych w Bereznikach jest chroniony i troskliwie remontowany; wiele domów zostało przekazanych lokatorom celem konserwowania ze starannością, wymaganą v. stosunku do własności socjalistycznej.

Komitet Wykonawczy Miejskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego opiera się w swej działalności na szerokim aktywie. Delegaci w liczbie dwustu dwudziestu, dziesiątki komitetów ulicznych, wszyscy są ściśle związani z Komitetem Wykonawczym. Aktyw Rady liczy kilka tysięcy ludzi. Kogóż nie spotkasz w komitecie wykonawczym?

Poznaliśmy delegata Wasyla Maksymowicza Suchanowa. Ślusarz o wysokich kwalifikacjach, cały czas wolny od produkcji poświęca obowiązkowi radnego. Jako członek stałej komisji gospodarki rolnej wielokrotnie kontrolował pomocnicze gospodarstwa fabryczne. Do niego zwracają się wyborcy z różnymi podaniami i prośbami. Tym razem tow. Suchanow przyszedł do przewodniczącego w nowej ważnej sprawie:

— Nasza osada, Nowa Zyrianka, rośnie i czas już zbudować szkołę.

Tow. Mejtardzew namyślił się i odpowiedział.

— Słusznie, szkoła jest potrzebna, lecz obecnie nie mamy na nią pieniędzy. Czy nie należało by spróbować systemem gospodarczym? Porozmawiajcie z mieszkańcami.

Niebawem delegat Suchanow zaprosił przedstawiciela Komitetu Wykonawczego na zebranie mieszkańców osady, przygotowane wspólnie z innym delegatem tow. Wawiliną, maszynistą oddziału turbinowego elektrowni i przewodniczącym komitetu ulicznego, tow. Ponomorową. Zebranie jednogłośnie uchwaliło zbudować szkołę własnymi siłami, a tow. Mejtardzew przyobiecał dać materiał i przysłać technika.

Budowa idzie pełną parą — przed rozpoczęciem roku szkolnego szkoła będzie gotowa.

W Komitecie Wykonawczym spotkaliśmy delegatów tow. tow. Mołokową i Kosikową, majstra montażowego tow. Łyżłowa i wielu innych, którzy przybyli w różnych sprawach. Poznaliśmy Lidie Stefanownę Episzinę, przewodniczącą komitetu ulicy Przemysłowej. Ten komitet uliczny jest jednym z inicjatorów urzędzenia placyków dziecięcych koło domów. Obecnie w mieście znajduje się około 60 takich placyków. Na zielonych polankach — malutkie huśtawki, nieskomplikowane urzędzenia do zabaw, podcienia — grzyby od słońca. Setki malców wesoło bawi się na tych placzykach.

Lidia Stefanowna wraz ze swą zastępczynią Walentyną Grzegorzówną Kozłową, przybyły z nowym projektem: komitet uliczny zamierza założyć obóz pionierów dla uczniów, pozostających latem w mieście. W Bereznikach nie buduje się domów ściśle przylegających do siebie, lecz w dosyć dużych odległościach. Pomiędzy domami i przed nimi znajdują się zazielenione placzki i na tych właśnie placzykach zostanie założony obóz pionierów. Kobiety sporządziły wykazy pragnących spędzić lato w obozie, przygotowały niezbędny sprzęt, omówiły kandydatury zastępowych pionierów, a obecnie zwróciły się do komitetu wykonawczego o poparcie ich inicjatywy i o pomoc. Otrzymały całkowite poparcie.

Kontakt Rady Delegatów Ludu Pracującego z ludnością ujawnił się szczególnie w akcjach związanych z budową urzędzeń komunalnych.

Ewdokia Michajłowna Michajlicyna na polecenie swych wyborców zgłosiła wniosek: w ciągu lata każdy dorosły obywatel powinien odpracować 16 godzin przy urzędzeniach miejskich. Wielu delegatów przyłączyło się do wniosku i komitet wykonawczy postanowił wprowadzić dwumiesięczną pracę w akcji budowy urzędzeń miejskich. Codziennie tysiące ludzi zajmuje się zazielenianiem miasta, wykonuje i urządza nowe ogrodzenia, zaprowadza porządek na ulicach i podwórzach.

Mieszkańcy Bereznik z zamiłowaniem pielęgnują plantacje. Komitety uliczne, komsomolcy, pionierzy odpowiedzialni są za sadzenie drzewek, każdy na określonym odcinku. Na niszczenie drzew mieszkańcy miasta patrzą jak na przestępstwo.

Tow. Mindowski założył szkółkę, która stała się podstawą zazielenienia miasta. Z wielką starannością opracowuje on plan każdego skweru, przyciągając do współdziałania w tym architektów. Założył ogród dendrologiczny, w którym rośnie już 120 odmian drzew i krzewów. Będąc śmiałym nowatorem, wysunął i zrealizował

Ideę parku — szkółki. Rozsady są sadzone jak dla szkółki, po czym część wybiera się do zasadzenia w mieście, a pozostała część stosownie do odpowiedniego obliczenia, przekształca się w park. Park taki rośnie już na przestrzeni 53 hektarów; miasto zaoszczędziło na materiale sadzeniowym setki tysięcy rubli i zaopatruje w rozsady inne miasta.

Obecnie Komitet Wykonawczy przygotowuje się do sesji Rady, której zaleca rozpatrzenie zagadnienia wy-

konania dezyderatów i postulatów wyborców. Do prac przygotowawczych przedsesyjnych są włączeni nie tylko wszyscy pracownicy Rady i komisje stałe, lecz również większość delegatów Rady.

Mieszkańcy miasta Bereznik nie są skłonni do zarozumiałstwa, wyłączającego krytykę. Rozumieją, że krytyczny stosunek do swej pracy — jest najważniejszym warunkiem nowych osiągnięć.

A. Aleksandrow

Wiadomości urzędowe

Warszawa, dn. 11. 7. 1951 r.

PREZYDIUM RADY MINISTRÓW

Zespół II
Nr 01/2401/51

PREZYDIA WOJEWÓDZKICH RAD NARODOWYCH (wszystkie)

PISMO OKÓLNE W SPRAWIE ORGANIZACJI DZIECIŃCÓW WIEJSKICH

Na podstawie zarządzenia Pełnomocnika Rządu do Spraw Wczasów Letnich dla dzieci i młodzieży z dnia 14 kwietnia 1951 r. Nr Op. 3-1342/51 na prezydium gminnych rad narodowych został nałożony obowiązek organizacji dziecińców wiejskich.

Z posiadanych materiałów wynika, że do akcji organizacji dziecińców wiejskich prezydium gminnych rad narodowych nie przywiązują dostatecznej wagi, w związku z czym Prezydium Rady Ministrów — Zespół II prosi o przeanalizowanie na najbliższym posiedzeniu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, w jakim stopniu prezydium gminnych rad narodowych w ścisłym porozumieniu z Powiatową Komisją do Spraw Wczasów Letnich dla dzieci i młodzieży przeprowadziły prace przygotowawcze do uruchomienia dziecińców wiejskich, celem ustalenia:

1. czy na terenie gminy została ustalona celowa i politycznie uzasadniona sieć dziecińców,
2. czy na terenie poszczególnych gromad, w których zostały zaplanowane dziecińce, są powołane komisje rodzicielskie, których zadaniem jest przeprowadzenie społecznej kwalifikacji dzieci oraz ustalenie odpłatności rodziców,
3. czy prezydium gminnych rad narodowych ustaliły w porozumieniu z Powiatową Komisją Wczasów sieć punktów kwalifikacji lekarskiej oraz przygotowały lokale do przeprowadzenia badań,
4. czy obiekty przeznaczone na dziecińce zostały wyremontowane i odpowiednio wyposażone,
5. czy dziecińce mają zapewnioną podstawę finansową oraz personel wychowawczy i administracyjny do przeprowadzenia akcji,
6. czy organizacje masowe ZSch, ZMP oraz TPD włączyły się do akcji i wykonały zadania nałożone na nie zarządzeniem Pełnomocnika Rządu.

Ze względu na wielką rolę wychowawczą, jaką mają spełnić w spółdzielniach produkcyjnych oraz wsiach in-

dywidualnych o strukturze drobno i średnio rolnej dziecińce wiejskie, Prezydium Rady Ministrów, Zespół II prosi o dopilnowanie wykonania zadań nałożonych na prezydium powiatowych i gminnych rad narodowych.

W. Morawski
Z-ca Dyrektora Generalnego

DEKRET

z dnia 30 czerwca 1951 r.

o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne (Dz. U.R.P. Nr 38, poz. 284).

Na podstawie art. 4 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej i ustawy z dnia 26 maja 1951 r. o upoważnieniu Rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz. U.R.P. Nr 30, poz. 235) — Rada Ministrów postanawia, a Rada Państwa zatwierdza, co następuje:

ROZDZIAŁ I.

Przepisy ogólne

Art. 1.

1. Wprowadza się obowiązek świadczeń w naturze na terenie gmin oraz miast, nie stanowiących powiatów.
2. Świadczenia w naturze polegają na wykonaniu pracy niewykwalifikowanej.
3. Osoby, posiadające kwalifikacje zawodowe zamiast wykonania pracy niewykwalifikowanej, mogą być zobowiązane w ramach świadczeń w naturze do wykonania określonych prac w zakresie ich zawodu.
4. Osoby, posiadające środki przewozowe w ramach świadczeń w naturze mogą być zobowiązane do dostarczenia na określony czas środków przewozowych konnych lub zmechanizowanych wraz z obsługą.
5. Osoby, posiadające materiały niezbędne dla robót wykonywanych w ramach świadczeń w naturze, mogą być zobowiązane do odstąpienia tych materiałów w ilości odpowiadającej równowartości ich zobowiązania, wynikającego z obowiązku świadczeń w naturze.
6. W przypadkach przewidzianych niniejszym dekretem świadczenia w naturze mogą być zastąpione świadczeniami pieniężnymi w wysokości odpowiadającej równowartości tych świadczeń.

7. Wpływy pieniężne pochodzące z uiszczenia w gotówce równowartości świadczeń w naturze (ust. 6) mogą być zużyte tylko na wykonanie tych zaplanowanych na dany rok robót, na które przewidziane były świadczenia w naturze, zamienione na opłaty pieniężne.

Art. 2.

Prezydya gminnych (miejskich) rad narodowych mogą zlecić wszystkim osobom lub niektórym grupom osób, na których ciąży obowiązek świadczeń w naturze z tytułu posiadania (użytkowania) gospodarstwa rolnego, obowiązek wykonania za zapłatą prac, związanych z wywózką drewna z lasów państwowych, elektryfikacją i radiofonizacją wsi, zagospodarowaniem użytków rolnych, niezagospodarowanych we właściwym czasie, a będących w bezpośredniej administracji prezydentów gminnych (miejskich) rad narodowych bądź — w użytkowaniu gromad, ze skupem i dostawą ziemiopłodów z terenu gminy (miasta) itp. Wykonanie tych prac nie zwalnia od obowiązku wykonania świadczeń w naturze przewidzianych w art. 1.

Art. 3.

Miejskie rady narodowe miast stanowiących powiaty miejskie oraz m. st. Warszawy i m. Łodzi pobierają w gotówce równowartość świadczeń w naturze od posiadaczy (użytkowników) położonych na ich obszarze gospodarstw rolnych w wysokości, określonej niniejszym dekretem.

ROZDZIAŁ II.

Cele świadczeń w naturze

Art. 4.

1. Świadczenia w naturze mogą być stosowane do:

- 1) budowy, konserwacji i ochrony:
 - a) sieci komunikacyjnej,
 - b) urządzeń wodno-melioracyjnych, uzasadnionych interesem publicznym,
 - c) urządzeń o charakterze kulturalno-oświatowym (budynków szkolnych, domów społecznych, bibliotek, muzeów itp.),
 - d) urządzeń z dziedziny zdrowotności publicznej (szpitali, ambulatoriów, izb porodowych, prewencyjnych, pogotowi ratunkowych, ośrodków zdrowia, żłobków, domów matki i dziecka, kąpielisk, zakładów dezynfekcyjnych itp.),
 - e) urządzeń z dziedziny pomocy społecznej i akcji socjalnej (przedszkoli, zakładów wychowawczych, świetlic, zakładów pomocy społecznej itp.),
 - f) zakładów wodociągowo-kanalizacyjnych i oczyszczania miasta oraz studni publicznych,
 - g) basenów pływackich, boisk sportowych, parków publicznych, zieleńców itp.,
 - h) targowisk,
 - i) lecznic zwierzęcych i punktów weterynaryjnych,

- 2) przeprowadzenia masowych akcji zwalczania szkodników i chorób roślin, jak np. stonki,
- 3) zabezpieczenia i konserwacji budynków i urządzeń w gospodarstwach rolnych, pozostających w bezpośredniej administracji prezydentów gminnych (miejskich) rad narodowych, jeżeli gospodarstwa te wykonują zadania usługowe z zakresu rolnictwa dla gospodarstw chłopskich i spółdzielni produkcyjnych,
- 4) zalesienia nieużytków.

2. Rada Ministrów może w drodze rozporządzenia określić także inne cele, na które mogą być wprowadzone świadczenia w naturze.

ROZDZIAŁ III.

Osoby obowiązane do świadczeń w naturze

Art. 5.

1. Obowiązkowi świadczeń w naturze podlegają:
 - 1) osoby fizyczne i prawne:
 - a) będące właścicielami lub posiadaczami gospodarstw rolnych, budynków i gruntów niezabudowanych nie wchodzących w skład gospodarstwa rolnego oraz przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i usługowych,
 - b) wykonujące zajęcia zawodowe i wszelkie inne zatrudnienia o celach zarobkowych, które podlegają podatkowi obrotowemu,
 - 2) masy spadkowe, w skład których wchodzi gospodarstwa rolne i grunty niezabudowane nie wchodzące w skład gospodarstwa rolnego oraz przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe i usługowe.
2. Obowiązek świadczeń w naturze, powstały z któregośkolwiek tytułu, określonego w ust. 1 nie wyklucza obowiązku, wynikającego z pozostałych tytułów, wymienionych w tym przepisie.
3. Jeżeli w gospodarstwie rolnym, budynku lub gruncie nie wchodzącym w skład gospodarstwa rolnego lub przedsiębiorstwie ustanowione zostało prawo użytkownika, obowiązkowi świadczeń w naturze podlega użytkownik gospodarstwa: budynku, gruntu lub przedsiębiorstwa.

ROZDZIAŁ IV.

Zwolnienie od świadczeń w naturze i jego ograniczenia

Art. 6.

1. Od obowiązku świadczeń w naturze wolne są:
 - 1) podmioty gospodarki uspołecznionej z wyjątkiem zrzeszeń uprawy ziemi i rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz państwowych gospodarstw rolnych; Rada Ministrów określi w drodze uchwały zakres obowiązku świadczeń w naturze państwowych gospodarstw rolnych,
 - 2) osoby fizyczne i prawne oraz masy spadkowe, będące właścicielami lub posiadaczami (użytkownikami):
 - a) gospodarstw rolnych — w odniesieniu do gruntów zwolnionych od podatku gruntowego na podstawie przepisów o tym podatku,

- b) budynków o ilości do 3-ch izb oraz budynków i gruntów niezabudowanych nie wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, a zwolnionych od podatku od nieruchomości na podstawie przepisów o podatkach terenowych,
- 3) osoby, wykonywujące zawód lekarza, lekarza weterynarii, lekarza dentystry, uprawnionego technika dentystrycznego, felczera, położnej, pielęgniarki, adwokata, inżyniera, architekta i technika.
2. Upoważnia się Radę Ministrów do całkowitego lub częściowego zwalniania w drodze rozporządzeń od obowiązku świadczeń w naturze w niektórych grup osób, nie wymienionych w ust. 1.

Art. 7.

1. Do obowiązku świadczeń w naturze w danej gminie (mieście) można pociągnąć tylko te osoby, których przedmiot (gospodarstwo rolne, budynek, grunt lub przedsiębiorstwo) bądź miejsce zamieszkania pobytu lub siedziba, uzasadniająca obowiązek świadczeń, znajdują się na obszarze tej gminy, w której prowadzone są roboty.

2. Obowiązkiem świadczeń w naturze w celu wykonania lub konserwacji urządzeń wodno-melioracyjnych o znaczeniu lokalnym można obciążyć tylko te osoby, których przedmiot (gospodarstwo rolne, budynek, grunt lub przedsiębiorstwo) lub miejsce zamieszkania pobytu lub siedziba uzasadniająca obowiązek świadczeń znajdują się na obszarze tej gromady, która z wykonywanych bądź konserwowanych urządzeń odnosi lub odniesie korzyści lub udogodnienia.

Art. 8.

Osoby obowiązane do świadczeń w naturze z tytułu posiadania (użytkowania) gospodarstwa rolnego nie mogą być pociągnięte do wykonania świadczeń w naturze w okresach pilnych robót polnych. Okres pilnych robót polnych ustala prezydium wojewódzkiej rady narodowej przy uwzględnieniu warunków miejscowych i typów gospodarstw. Okresy poszczególnych pilnych robót polnych nie mogą przekraczać jednego miesiąca.

Art. 9.

1. Czas świadczeń w naturze nie może wynosić mniej niż jedna dniówka pracy niewykwalifikowanej w ciągu roku i nie może przekraczać określonej przez prezydium wojewódzkiej rady narodowej najwyższej dopuszczalnej ilości dniówek w ciągu roku łącznie z czasem przeznaczonym na wykonanie świadczeń w ramach pomocy sąsiedzkiej przy odbudowie wsi oraz wynikających z przepisów o ochronie przeciwpożarowej.

2. Przy ustalaniu najwyższej dopuszczalnej ilości dniówek bierze się pod uwagę przede wszystkim czas świadczeń w ramach pomocy sąsiedzkiej przy odbudowie wsi oraz w ramach przepisów o ochronie przeciwpożarowej następnie zaś czas świadczeń w naturze. Jeżeli roczna wysokość świadczeń w naturze (art. 11) przekracza określoną przez prezydium wojewódzkiej rady narodowej najwyższą dopuszczalną ilość dniówek, rów-

nowartość nadwyżki dniówek podlega uiszczeniu w gotówce.

3. Ilość dniówek wymierzona tytułem świadczeń w naturze zmniejsza się o ilość dniówek, stanowiących równowartość kosztów, które zostały poniesione na podstawie przepisów o ochronie przeciwpożarowej na utrzymanie zakładowych oraz terenowych straży pożarnych.

4. Ilość dniówek, wymierzona tytułem świadczeń w naturze, może ulec dalszemu zmniejszeniu o ilość dniówek, stanowiącą równowartość datków, które zostały udzielone przez członków spółek wodnych (związków wawowych) na konserwację urządzeń wodno-melioracyjnych.

Art. 10.

Niewykonanie w ciągu dniówki normy, określonej według norm wydajności dla danego rodzaju pracy zleconej do wykonania w ramach świadczeń w naturze, powoduje uznanie tylko części dniówki, a niewykonanie świadczeń w naturze może być podstawą do podwyższenia wymiaru dniówek o 50%.

ROZDZIAŁ V.**Wysokość świadczeń w naturze****Art. 11.**

1. Roczna wysokość świadczeń w naturze wynosi:
- 1) taką ilość dniówek pracy niewykwalifikowanej, która stanowi równowartość:
 - a) dla osób fizycznych i prawnych, będących właścicielami lub posiadaczami, a w przypadkach użytkowania — będących użytkownikami gospodarstw rolnych oraz dla mas spadkowych, w skład których wchodzi gospodarstwa rolne — 3% łącznej podstawy opodatkowania w podatku gruntowym ustalonej z ich gospodarstw rolnych za rok podatkowy poprzedzający rok obowiązku świadczeń w naturze,
 - b) dla osób fizycznych i prawnych posiadających przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe lub usługowe, lub wykonywujących wolne zajęcia zawodowe i wszelkie inne zatrudnienia o celach zarobkowych oraz dla mas spadkowych, w skład których wchodzi przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe i usługowe — 200% opłaty za kartę rejestracyjną za ten rok podatkowy, za który przypada obowiązek świadczeń w naturze.
 - 2) dla osób fizycznych i prawnych oraz dla mas spadkowych będących właścicielami lub posiadaczami, a w przypadkach użytkowania — będących użytkownikami:
 - a) gruntów niezabudowanych, nie wchodzących w skład gospodarstwa rolnego — do 5 dniówek,
 - b) budynków, nie związanych z gospodarstwem rolnym o ilości ponad 3 izby:
 - 1) 1 dniówki od każdego następnego 2 izb mieszkalnych,
 - 2) 1 dniówki od każdej 1 izby użytkowej.
2. Rada Ministrów w drodze rozporządzenia może obniżyć roczną wysokość świadczeń w naturze dla wszystkich osób fizycznych i prawnych oraz mas spadkowych,

będących właścicielami lub posiadaczami, a w przypadkach użytkowania — będących użytkownikami gospodarstw rolnych (ust. 1 pkt 1 lit. a) lub dla niektórych grup osób na obszarze całego Państwa lub na poszczególnych jego obszarach, w szczególności dla zrzeszeń uprawy ziemi lub rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

3. Równowartość 1 dniówki pracy niewykwalifikowanej lub 1 dniówki używania środków przewozowych oblicza się według norm, które ustali w drodze rozporządzenia Rada Ministrów po uprzednim zasięgnięciu opinii prezydentów wojewódzkich rad narodowych. Rozporządzenie to może określić równowartości te w sposób jednolity dla wszystkich osób, pociągniętych do obowiązku świadczeń w naturze i rodzaju środków przewozowych bądź odmiennie dla poszczególnych grup tych osób lub rodzajów środków przewozowych na obszarze całego Państwa bądź jego określonej części, bądź w poszczególnych miastach i gminach.

ROZDZIAŁ VI.

Sposób wykonania świadczeń w naturze

Art. 12.

1. Do wymiaru i poboru świadczeń w naturze powołane są prezydya gminnych (miejskich) rad narodowych.

2. Świadczenia w naturze są planowane jako pozabudżetowe środki specjalne i ulegają zarachowaniu w zamknięciu rachunkowym tej rady narodowej, której organa powołane są do wymiaru i poboru świadczeń; wysokość świadczeń oblicza się w dniówkach pracy niewykwalifikowanej oraz w złotych, stanowiących ich równowartość.

Art. 13.

1. Prezydya gminnych (miejskich) rad narodowych zlecają osobom pociągniętym do obowiązku świadczeń w naturze wykonanie świadczeń normując jednocześnie ilość pracy według norm wydajności, które będą określone dla danego rodzaju robót przez Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami.

2. Prezydya gminnych (miejskich) rad narodowych mogą zezwalać osobom pociągniętym do obowiązku świadczeń w naturze na uiszczenie gotówką równowartości tych świadczeń; udzielenie takiego zezwolenia jest obowiązkowe, jeżeli przedmiot bądź miejsce zamieszkania, pobytu lub siedziba uzasadniająca obowiązek świadczeń (art. 7 ust. 1) znajdują się w większej odległości od miejsca robót, niż największa dopuszczalna odległość, określona uchwałą powiatowej rady narodowej.

3. Na osobach, które mimo wezwania do wykonania świadczeń nie wykonały ich w terminie, a nie uzyskały zezwolenia, o którym mowa w ust. 2, ciąży obowiązek uiszczenia gotówką równowartości świadczeń w wysokości określonej przez prezydium gminnej (miejskiej) rady narodowej, nie wyższej jednak, niż 150% pierwotnego wymiaru (art. 10). Za termin płatności równowartości świadczeń uważa się ostatni dzień okresu, w ciągu którego miały być wykonane świadczenia.

4. Gminna (miejska) rada narodowa może w drodze uchwały w przypadkach gospodarczo uzasadnionych wprowadzić obowiązek uiszczenia gotówką równowar-

tości świadczeń w naturze dla wszystkich lub niektórych grup osób, pociągniętych do obowiązku świadczeń.

Art. 14.

Do spraw, objętych niniejszym dekretem, stosuje się odpowiednie przepisy normujące zobowiązania podatkowe, postępowanie podatkowe i egzekucję administracyjną świadczeń pieniężnych.

Art. 15.

1. Osoby, wykonujące prace na podstawie niniejszego dekretu, nie podlegają z tego tytułu obowiązkowi ubezpieczenia społecznego.

2. Do wypadków, które wydarzyły się w związku z wykonywaniem świadczeń w naturze i skutkiem których nastąpiła utrata zdolności zarobkowej, kalectwo lub śmierć osób, wykonujących świadczenia stosuje się odpowiednie przepisy ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim.

ROZDZIAŁ VII.

Przepisy przejściowe i końcowe

Art. 16.

1. Z dniem wejścia w życie niniejszego dekretu, tracą moc wszelkie przepisy w przedmiotach nim unormowanych, a w szczególności:

- 1) ustawa z dnia 26 marca 1935 r. o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne (Dz. U.R.P. Nr 27, poz. 204) z późniejszą zmianą (Dz. U.R.P. z 1936 r. Nr 85, poz. 593),
- 2) ustawa śląska z dnia 9 stycznia 1935 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych (Dz. Ust. Śl. Nr 3, poz. 3) z późniejszymi zmianami w części dotyczącej świadczeń w naturze.

2. Rozporządzenia wydane na podstawie przepisów, określonych w ust. 1 zachowują moc do chwili zastąpienia ich nowymi rozporządzeniami, opartymi na niniejszym dekrete, o ile nie są z nim sprzeczne.

Art. 17.

Wykonanie dekretu porucza się Prezesowi Rady Ministrów, Przewodniczącemu Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego oraz innym zainteresowanym ministrom.

Art. 18.

Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1951 r.

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ
Bolesław Bierut

PREZES RADY MINISTRÓW
Józef Cyrankiewicz

WICEPREZES RADY MINISTRÓW
I PRZEWODNICZĄCY PAŃSTWOWEJ
KOMISJI PLANOWANIA GOSPODARCZEGO
Hilary Minc

Przegląd ustawodawstwa

W okresie sprawozdawczym ukazał się Dziennik Ustaw R. P. Nr. 36 z dnia 11 lipca 1951 r., który zawiera:

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 czerwca 1951 r. w sprawie prowadzenia szkolnictwa zawodowego oraz zakresu działania Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego. (poz. 277).

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 16 czerwca 1951 r. w sprawie zwalczania stonki ziemniaczanej. (poz. 278).

W Monitorze Polskim w tymże okresie czasu zostały ogłoszone następujące uchwały, zarządzenia, instrukcje i okólniki władz naczelnych o ogólniejszym znaczeniu:

Uchwała Rady Ministrów Nr. 322 z dnia 28 kwietnia 1951 r. w sprawie rejestracji oraz kontroli przestrzegania dyscypliny finansowej w zakresie etatów, stawek, funduszu plac i wydatków administracyjno - gospodarczych. (M. P. Nr. A-59, poz. 773).

Uchwała Prezydium Rządu Nr. 448 z dnia 23 czerwca 1951 r. w sprawie ustroju szkolnictwa zawodowego. (M. P. Nr. A-59, poz. 776).

Zarządzenie przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministra Finansów z dnia 7 czerwca 1951 r. w sprawie zasad ubezpieczenia mienia jednostek gospodarki społecznej od ognia i innych zdarzeń losowych. (M. P. Nr. A-59, poz. 778).

Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 23 marca 1951 r. w sprawie zatrudnienia inwalidów. (M. P. Nr. A-59, poz. 780).

Instrukcja Ministra Transportu Drogowego i Lotniczego z dnia 26 maja 1951 r. w sprawie ustalenia właściwości władz w zakresie rejestracji pojazdów mechanicznych. (M. P. Nr. A-59, poz. 786).

Uchwała Rady Ministrów Nr. 363 z dnia 26 maja 1951 r. zmieniająca Instrukcję Nr. 12 w sprawie unormowania stosunku służbowego pracowników samorządowych, którzy przeszli do służby w wydziałach prezydiów rad narodowych. (M. P. Nr. A-60, poz. 806).

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministra Finansów z dnia 2 czerwca 1951 r. w sprawie obniżenia kosztów własnych w zakresie rzeczowego wykonania kapitalnych remontów. (M. P. Nr. A-60, poz. 810).

Zarządzenie Nr. 108 Prezesa Rady Ministrów z dnia 5 lipca 1951 r. w sprawie zmiany statutu komitetów kultury fizycznej. (M. P. Nr. A-61, poz. 815).

Zarządzenie Ministra Budownictwa Miast i Osiedli z dnia 5 czerwca 1951 r. w sprawie pokrywania kosztów utrzymania wojewódzkich zarządów budowlanych przedsiębiorstw powiatowych. (M. P. Nr. A-61, poz. 819).

Okólnik Nr. 107 Prezesa Rady Ministrów z dnia 2 lipca 1951 r. w sprawie wykonania postanowień ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy (M. P. Nr. A-61, poz. 820).

O WZMOŻENIE AKCJI ZWALCZANIA STONKI ZIEMNIACZANEJ

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 16 czerwca 1951 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 278) ustaliło szereg istotnych zasad w zakresie walki ze stonką ziemniaczaną.

Przed wszystkim ustanawia się obowiązek zwalczania stonki ziemniaczanej.

Zwalczanie stonki ziemniaczanej obejmuje tępienie jej odpowiednimi środkami oraz zapobieganie rozprzestrzenianiu się.

Zapobieganie rozprzestrzenianiu się obejmuje indywidualne bądź też zbiorowe poszukiwanie stonki ziemniaczanej, zakładanie poletek chwytnych i inne czynności wskazane w zarządzeniach właściwej władzy.

Do udziału w zwalczaniu stonki ziemniaczanej obowiązują:

1) użytkownicy gruntów państwowych, spółdzielczych i indywidualnych, na których:

- a) uprawiane są ziemniaki, pomidory, tytoń lub inne rośliny żywicielskie dla stonki ziemniaczanej (np. mietchunka, tytoń ozdobny),
- b) rosną chwasty z rodziny psiankowatych;

2) osoby przechowujące lub transportujące wyżej wymienione rośliny lub ich części.

Każdy, kto znalazł stonkę ziemniaczaną lub powziął podejrzenie, że wystąpiła ona na roślinach, powinien w ciągu 24 godzin zawiadomić o tym prezydium gminnej (miejskiej) rady narodowej. Jednocześnie powinien dostarczyć bezpłatnie znalezione okazy stonki ziemniaczanej, zabite naftą, denaturatem lub wrzątkiem. Mechaniczne zabijanie stonki ziemniaczanej jest niedozwolone.

Wydawanie zarządzeń, określających organizację, nadzór, sposoby, środki i zasięg zwalczania stonki ziemniaczanej, należy do prezydiów rad narodowych: wojewódzkich, powiatowych, miejskich i gminnych.

Zakazuje się przetrzymywania, przenoszenia, przewożenia i przesyłania do innych miejscowości żywych okazów stonki ziemniaczanej.

UPRAWNIENIA ORGANÓW RAD NARODOWYCH DO WYKONYWANIA CZYNNOŚCI NOTARIALNYCH

Ustawa z dnia 25 maja 1951 r., zawierająca nowe prawo o notariacie (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 276) zmieniła w zasadniczy sposób zarówno ustrój notariatu, jak też wprowadziła szereg istotnych ulepszeń w zakresie trybu dokonywania czynności notarialnych zgodnych z interesem Państwa Ludowego i szerokich rzesz jego obywateli. O ile dotychczas notariat był odrębną instytucją od aparatu państwowego, to obecnie zostają powołane państwowe biura notarialne podporządkowane służbowo Ministrowi Sprawiedliwości, które będą wykonywały czynności notarialne zgodnie z zasadami współzycia społecznego w Państwie Ludowym.

W szczególności należy wskazać na te postanowienia ustawy, które przyznają organom rad narodowych istotne uprawnienia w zakresie czynności notarialnych ze względu przede wszystkim na dobro mieszkańców mniejszych miast i wsi.

Mianowicie: w miastach i gminach, w których nie ma państwowych biur notarialnych, prezydium miejskich i gminnych rad narodowych dokonują następujących czynności notarialnych:

- 1) sporządzają dla osób zamieszkałych na obszarze danego miasta lub gminy poświadczenia zgodności odpisu z okazywanym dokumentem,
- 2) poświadczają własnoręczność podpisu na dokumencie z wyjątkiem dokumentów, dotyczących czynności prawnych,
- 3) poświadczają pozostawanie przy życiu lub w określonym miejscu osoby zamieszkałej na obszarze danego miasta lub gminy.

Przepisy dotyczące czynności notarialnych, stosuje się odpowiednio do wymienionych poświadczeń.

Głosy prasy

W GMINIE BORUSZOWICE GOSPODARZĄ KOBIETY

Prezydium GRN w gminie Boruszowice, pow. tarnogórski, składa się wyłącznie z kobiet, które pracą swą i ambitnymi planami na przyszłość wykazują, że zasłużyły w pełni na zaufanie mieszkańców.

Ambicja ich skierowana jest specjalnie na odcinek inwestycyjny w gminie.

Do większych osiągnięć w czasie ich działalności zaliczyć należy elektryfikację gromady Pniowiec oraz naprawę wielu dróg wiejskich.

Plany pracy „kobiecego“ Prezydium obejmują wiele zagadnień. Jeszcze w bieżącym roku ma być wykonane połączenie sieci wodociągowej do miejscowej szkoły i budowa zbiornika przeciwpożarowego, budowa remizy strażackiej, przeprowadzenie elektryfikacji domów w Pniowcu oraz zabezpieczenie należytego rozwoju świetlic i bibliotek we wszystkich gromadach.

(Trybuna Robotnicza Nr 189)

O ZŁEJ PRACY NIEKTÓRYCH RAD NARODOWYCH

W pow. siedleckim istnieją 22 gminne i 2 miejskie rady narodowe grupujące 704 przedstawicieli miejscowej ludności. Do tej liczby dochodzi 413 członków komisji spoza rad.

W pow. siedleckim bardzo powoli rośnie aktywność działaczy rad. Komisje powołane dla wykonania nadzoru nad działalnością organów rady, sprawujące kontrolę społeczną i wiążące rady narodowe z masami, w większości wypadków w tym powiecie nie są żywotne.

W Wiśnieniu zaledwie kilkakrotnie zebrała się komisja oświatowa. W Stoku Ruskim pracuje jedynie komisja drogowa, w Wodyniach i Skórcu najczynniejsza jest komisja sanitaro-porządkowa. W Krześlinie i wielu innych gminach nie zbiera się żadna z komisji.

Na każdej prawie sesji gminnych rad narodowych jest mowa o przebudowie wsi. A co w rzeczywistości robią w tym kierunku gminne rady narodowe? Przecież przebudowa wsi, wyciągnięcie jej z wiekowego zacofania nie nastąpi drogą oderwanych obrad. Opieka nad mało i średniorolnymi chłopami przed wyzwiskiem bogaczy wiejskich, odpowiednie rozdzielanie kredytów, usprawnienie pracy spółdzielczości zbytu i zaopatrzenia, sprawiedliwe i klasowe postępowanie GRN w każdej dziedzinie życia wsi, to wszystko stanowi elementy jej przebudowy.

A JAK PRACUJĄ NIEKTÓRE GMINNE SPÓŁDZIELNIE W POW. SIEDLECKIM

W Gminie Wodynie większość pożądaných szczególnie przez biedotę towarów idzie do rąk bogaczy. Józef Chmielak, Jan Stanisławski, Seweryna Adamiak, Stanisława Dziak i wielu innych mało i średniorolnych chłopów ze wsi Trzciniec nie może dostać w sklepie GS tanich towarów tekstylnych. Mąki i chleba również dla nich nie starcza. Hurtem wykupili ją tacy jak: Stanisław i Jan Soczewka, bracia — bogacze wiejscy. To samo jest ze sztucznymi nawozami.

Bogacze z Trzcinca nawozy otrzymali wprost z Siedlec. Skrypty dłużne podpisano w G. R. N.

Bezduszny, karygodny stosunek do biedniejszych gospodarzy można spotkać i w gminie Krześlin. Wacław Kłós już drugi rok kontraktuje groch „Victoria“. W tym roku, ponieważ GS nie miała nasion, Kłós prosił o zaliczkę i chciał obsiać pole własnym, wysokogatunkowym, uznanym w roku ubiegłym, grochem. W podobnej sytuacji znajdował się Jan Uniak. Odrzucono ich próśby, ale nie odmówiono zaliczki jednemu z najbogatszych chłopów, Janowi Majorowi, mimo że w zeszłym roku nie wywiązał się z umowy. W gminie Krześ-

lin wielu chłopom przysłano umowy kontraktacji ze zwiększonym bez porozumienia się z nimi arealem upraw.

W gminie Stok Ruski w czasie kontraktacji nie wniano w możliwości poszczególnych gospodarstw. Nie drogą przekonywania i zachęty wykonano kontrakty, lecz przymusem narzucono chłopom nie odpowiadające im ziemiopłaty.

(Gromada Nr 52)

Jak Prezydium P. R. N. Siedlec zamierza poprawić prace gminnych rad? Prosimy napisać do „Rady Narodowej“.

USUNĄĆ NIEDOCIĄgniĘCIA NA WCZASACH LETNICH W POW. CHOSZCZNO

Państwo nasze poprzez szeroką akcję obozów i kolonii zapewnia młodzieży należyty wypoczynek, przeznaczając na ten cel olbrzymie fundusze. Aby kolonie i obozy spełniły należycie zadanie, muszą one być należycie zorganizowane. Nie zawsze jednak tak jest.

Z winy Wydziału Zdrowia przy Woj. R. N. w Szczecinie, który zbyt późno powiadomił Wydział Zdrowia przy PRN w Choszczynie o zorganizowaniu kolonii, Nowa Korytnica nie była w wyznaczonym terminie przygotowana na przyjęcie młodzieży. Brak było sienników, łózek, stołów. Na zaplanowaną ilość 150 uczestników, przybyło na wezasy zaledwie około 31 proc. Należy zaznaczyć, że przybywający nie mieli kart zdrowia, co jest znów winą Wydziałów Zdrowia przy PRN w Stargardzie i Łobezie oraz referentów socjalnych poszczególnych instytucji.

Na interwencje PRN w Choszczynie Nowa Korytnica otrzymała z Berlina deski celem wykonania łózek.

Przydział desek nie zaspokoił jednak potrzeb kolonii w Nowej Korytnicy. Do 7 bm. kolonia nie otrzymała pościeli ani nakryć stołowych. Z winy zaś Zarządu Powiatowego ZMP i Wydziału Zdrowia przy PRN w Choszczynie kolonia nie ma dostatecznej liczby wychowawców. Najwyższy więc czas, aby zlikwidowano te wszystkie niedociągnięcia i zapewniono młodzieży jak najlepsze warunki do pracy i wypoczynku.

(Głos Szczeciński Nr 187)

UKRÓCIĆ SAMOWOLĘ SOŁTYSA GROMADY OCICE GÓRNE, POW. RACIBORSKI

Komitety członkowskie przy sklepach Gminnej Spółdzielni SCh stanowią potężną broń w walce klasowej na wsi. Komitety te winny czuwać nad pracą spółdzielczych placówek, nad rozdziałem towarów dla mało i średniorolnych chłopów i robotników rolnych.

Z tej odpowiedzialnej roli komitetów członkowskich nie zdaje sobie jednak sprawy ob. Marciniak, sołtys gromady Ocice Górne w pow. raciborskim, będący równocześnie przewodniczącym miejscowego Komitetu Członkowskiego Spółdzielni.

Materiały ubraniowe, najlepsze tekstylia i inne towary jakie przychodzą do sklepu zamiast trafiać do mało i średniorolnych chłopów i do robotników rolnych, trafiają do rąk ob. Marciniaka i pozostałych członków komitetu. Wówczas kiedy mieszkańcy Ocice upominają się o swoje prawa, sołtys groźbami wymusza na nich milczenie.

Mieszkańcy Ocice niejednokrotnie wnosili skargi na nieuczciwego sołtysa — nie jednak nie pomogło. Przyjeżdżali do Ocice z Pow. Zarządu Zw. Samopomocy Chłopskiej, z Prezydium Pow. Rady Narodowej w Raciborzu. Kontrole te jednak ograniczyły się jedynie do spisywania protokołów.

Niesumieństwem i nieuczciwym sołtysiem winno zająć się Prezydium PRN w Raciborzu.

(Opolska Trybuna Robotnicza Nr 187)

Adres Redakcji: Warszawa, Al. Stalina 3. Kancelaria Rady Państwa. Tel. 89000-005. Red. — 131. Sekr. — 263.

Redaguje Komitet. Przyjmowanie interesantów codziennie od 12 — 14

Prenumerata 1 egz. kwartalnie 7 zł 20 gr.

Prenumeratę przyjmują P P K „Ruch“ — Oddz. Woj. w Warszawie, Srebrna 16, tel. 80420 na konto PKO nr. I — 6800.

Redakcja rękopisów nie zwrasca

Wydawca: Spółdzielnia Wyd.-Ośw. „Czytelnik“. Drukarnia RSW „Prasa“, Marszałkowska 3/5.

2-B-38917